

Jacek Gudowski

sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku

Nadzieje, rozczarowania, zagrożenia – próba ocalenia art. 156¹ i 156² k.p.c.*

Słowa kluczowe: aktywność informacyjna sądu, sędziowskie materialne kierownictwo procesem, uprzedzanie i pouczanie stron o prawdopodobnym wyniku sprawy i jego podstawie prawnej

1. Wprowadzenie

Działalność legislacyjna w ostatnich ośmiu latach, zarówno na etapie projektowania prawa, jak i jego stanowienia, to klęska, jakiej dotychczas w prawie procesowym cywilnym nie notowano, pomijawszy oczywiście okres dziesięciolecia powojennego, kiedy z wielkim impetem, napędzanym stalinowskim nakazem, przekształcano prawo „burżuazyjne” w prawo „socjalistyczne”, co krok potykając się o rozmaite przeszkody, wśród których jedną z najważniejszych było ideologiczne zaślepienie i niekompetencja¹. Ofiarą tej klęski jest teraz przede wszystkim Kodeks postępowania cywilnego, niemal kompletnie zdestruowany i zdewastowany, o czym niejednokrotnie już pisano, śmieiej albo mniej śmiało, i nie ma powodu, żeby teraz do tego wracać². Kodeks jaki jest, każdy widzi.

Dla praktyków, ale oczywiście także dla przedstawicieli nauki, krótko mówiąc dla wszystkich, dla których kodeks stanowi narzędzie pracy, troficzny preparat badawczy albo

* Artykuł w otwartym dostępie: <https://www.wolterskluwer.com/pl-pl/news/przegląd-sadowy-3-2024>

¹ Po 1956 r. przyszło jednak otrzeźwienie i legislacja wróciła w godne ręce doświadczonych fachowców, wybitnych profesorów prawa oraz przedstawicieli praktyki sądowej. Dzięki nim udało się uratować i ocalić m.in. przedwojenny dorobek prac kodyfikacyjnych.

² J. Gudowski, *Kodeks postępowania cywilnego A.D. 2022. Esej o postmodernizmie, obskurantyzmie prawnym i niekompetencji* [w:] *Non omne quod licet honestum est. Studia z prawa cywilnego i handlowego w 50-lecie pracy naukowej Profesora Wojciecha Jana Katnera*, red. S. Byczko, A. Kappes, B. Kucharski, U. Promińska, Łódź–Warszawa 2022, s. 242 (przedruk: „Przegląd Sądowy” 2023/2, s. 20); J. Gudowski, *Tradycja, postęp i coś jeszcze. Czy Konstytucja uratuje Kodeks postępowania cywilnego?* [w:] *Konstytucyjne aspekty procesu cywilnego*, red. A. Orzeł-Jakubowska, T. Zembrzusi, Warszawa 2023, s. 17 (przedruk: „Palestra Świętokrzyska” 2023/63–64, s. 54); K. Weitz, *Między integracją a dezintegracją prawa cywilnego materialnego i procesowego: emancypacja bez separacji*, „Polski Proces Cywilny” 2023/2, s. 209; R. Kulski, *Upadek polskiego Kodeksu postępowania cywilnego*, „Monitor Prawniczy” 2023/8, s. 461; A. Olaś, *Podstawa zarzutu potrącenia po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. jako exemplum prawnego obskurantyzmu w najnowszej praktyce polskiego prawodawcy*, „Przegląd Sądowy” 2023/9, s. 18.

tylko i aż obiekt żywych zainteresowań, jest to bardzo bolesne. Staje się jeszcze bardziej bolesne wtedy, gdy ustawodawca, a wcześniej twórca projektu, podejmuje się stworzenia unormowań aksjologicznie słusznych i procesowo użytecznych, a więc po prostu potrzebnych i zasługujących na poparcie, ale czynią to wyjątkowo nieudolnie, w istocie zatem z wielką szkodą dla tych unormowań. Tak jest właśnie m.in. w przypadku art. 156¹ i 156² k.p.c.³

2. Uwagi ogólne

1. Uchwalenie art. 156¹ i 156² k.p.c. to refleks przygotowywanych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, zlikwidowaną bezmyślnie w grudniu 2015 r.⁴, projektów poprzedzających uchwalenie ustawy z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁵. Planowano wówczas wprowadzenie do Kodeksu postępowania cywilnego przepisu wzorowanego ostrożnie na § 139 niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego⁶, przewidującego możliwość omawiania przez sąd ze stronami ewentualnych podstaw prawnych orzeczenia w celu eliminacji lub ograniczenia wydawania rozstrzygnięć wprowadzających element zaskoczenia. Stosowny, dodawany do kodeksu przepis miał mieć brzmienie: „§ 1. Sąd na rozprawie omawia ze stronami możliwe podstawy prawne ich żądań. § 2. Orzeczenie może być oparte na podstawie prawnej, której strona nie wskazała lub co do której się nie wypowiedziała tylko wtedy, gdy sąd omówił ją ze stronami zgodnie z § 1. § 3. Przepisy § 1 i 2 mają zastosowanie do rozstrzygnięcia dotyczącego roszczenia głównego”⁷. Projektodawca świadomie posługiwał się wtedy czasownikiem „omawiać”, zapewniając w ten sposób powściągliwość sądu w ferowaniu ocen mogących wyprzedzić orzeczenie, a zarazem otwierając pole wypowiedzi dla stron. Chodziło więc raczej o możliwość przedstawienia zarówno przez strony, jak i przez sąd własnego spojrzenia na zebrany materiał sprawy niż o „pouczanie” stron lub będącego także „pouczaniem” uprzedzanie ich o wyniku postępowania⁸. Ostatecznie jednak takiego przepisu – stanowiącego wówczas w polskiej praktyce procesowej całkowitą, „nieuprosesowaną”

³ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.), dalej – k.p.c.

⁴ Całkiem innym zagadnieniem jest to, czy ktoś z członków Komisji Kodyfikacyjnej, ewentualnie spośród innych wybitnych prawników szanujących etos demokratycznego państwa prawnego oraz zasady przyzwoitej legislacji, zechciałby współpracować z rządem i ministrem sprawiedliwości tzw. dobrej zmiany; zapewne nie.

⁵ Ustawa z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381).

⁶ *Zivilprozessordnung* z 30.01.1877 r., <https://www.gesetze-im-internet.de/zpo/index.html> (dostęp 19.02.2024 r.), dalej – niemiecki ZPO.

⁷ Projekt z 25.10.2009 r. (w archiwum Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego; dokument elektroniczny w posiadaniu autora).

⁸ W uzasadnieniu projektu podniesiono m.in., że „celem tego rozwiązania nie jest ujawnianie przez sąd stronom, jaką kwalifikacją prawną żądania zamierza się kierować sąd, lecz umożliwienie im prezentacji materiału procesowego przy uwzględnieniu możliwych podstaw prawnych ich żądań oraz możliwych podstaw prawnych rozstrzygnięcia”.

nowość – nie wprowadzono, głównie z obawy o to, czy sądy i strony odczytają właściwie stojące za nim intencje, a także o to, czy obyczaje i kultura sądowa podążają jego wyzwaniom. Przewidywano w szczególności, że z jednej strony może dojść do zjawiska powszechnego naruszania równości oraz niebezpiecznego poszerzania płaszczyzny wyłączenia sędziego, z drugiej strony natomiast do stosowania projektowanego przepisu w sposób nadmiernie sformalizowany albo „zrutynizowany”, a więc w istocie tylko stwarzający pozory współdziałania sądu ze stronami oraz iluzję podwyższania standardu rzetelności postępowania.

Podobne zapatrywania wyraziła współcześnie Rada Legislacyjna, podnosząc, że „polski system prawny nie wykształcił do tej pory kultury dialogu sądu ze stronami, ale przez wiele lat kształtował raczej wizerunek sądu jako organu nadrzędnego, który w sposób władczy rozstrzygał przedstawione mu sprawy”. Ostatecznie jednak projekt został zaaprobowany, gdyż proponowana regulacja – jak skonkludowano – „przyczyni się do kształtowania dobrych praktyk”⁹. Przewidywania Komisji Kodyfikacyjnej, jak i wątpliwości Rady Legislacyjnej muszą być uwzględniane zarówno przy wykładni obu przepisów, jak i przy ich stosowaniu, rzeczywiście bowiem stanowią one w polskim procesie cywilnym istotne *novum*, służąc przede wszystkim, przynajmniej na początku, jako – używane z rozwagą i umiarkowaniem – narzędzie kształtowania nowego obyczaju sądowego i kulturowego¹⁰. Warto przy tym wyeksponować, że w ostatniej dekadzie, już po pierwszej, poniechanej ostatecznie próbie poszerzenia płaszczyzny współpracy sądu ze spierającymi się stronami, którą obecnie stwarzają art. 156¹ i 156² k.p.c., w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego zaznaczyła się wywodzona z Konstytucji RP¹¹ (art. 2 i 45) oraz innych zasad postępowania cywilnego tendencja do umacniania rzetelności procesu oraz eksponowanie standardu lojalności organu procesowego w stosunku do stron, zwłaszcza działających bez pomocy zawodowego pełnomocnika. Sąd Najwyższy podkreślał również konieczność wzajemnego zaufania oraz poczucia współodpowiedzialności za wynik procesu, przestrzegając, że interakcja nasycona nielojalnością dehumanizuje stosunki prawne, w tym także stosunki procesowe, i deformuje ich obraz¹².

⁹ Opinia Rady Legislacyjnej z 26.11.2021 r. o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, RL-033–24/21, sporządzona na podstawie projektu przygotowanego przez A. Hrycaj, https://www.gov.pl/web/radalegislacyjna/opinia-z-26-listopada-2021-r-o-projekcie-ustawy-o-zmianieustawy--kodeks-postepowania-cywilnego-oraz-niektorych-innych-ustaw-ud-156#_ftn14 (dostęp 21.12.2023 r.).

¹⁰ O potrzebie zmian tego obyczaju, zwłaszcza w zakresie niezaskakiwania stron wydawanym orzeczeniem, z uwzględnieniem kwestii komparatystycznych – por. A. Łazarska, *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem*, „Przegląd Sądowy” 2012/5, s. 57 i n.; A. Łazarska, *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013, s. 121 i n.

¹¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze sprost. i zm.), dalej – Konstytucja RP.

¹² Np. wyrok TK z 13.05.2002 r., SK 32/01, OTK-A 2002/3, poz. 31; wyrok TK z 1.07.2008 r., SK 40/07, OTK-A 2008/6, poz. 101; wyrok SN z 2.12.2011 r., III CSK 136/11, „Polski Proces Cywilny” 2012/4, s. 684 z głosem E. Łętowskiej oraz z omówieniem Z. Strusa, *Przegląd orzecznictwa*, „Palestra” 2012/1–2, s. 136; uzasadnienie uchwały SN (7) z 11.06.2015 r., III CZP 112/14, OSNC 2015/11, poz. 127, z głosem K. Garlińskiej, „Jurysta” 2017/2, s. 42 i „Nieruchomości” 2017/8, s. 9 oraz z omówieniem G. Wolaka, *Zakres związania sądu żądaniem wniosku w sprawie o stwierdzenie*

Z tych względów uchwalenie art. 156¹ i 156² k.p.c. stało się dodatkowym źródłem nadziei na podwyższenie standardów procesu cywilnego oraz jakości jego oddziaływania na stosunki społeczne, ich stosowanie jednak, ze względu na – cokolwiek to w tym miejscu znaczy – swoiste nowatorstwo, wymaga nadzwyczajnej ostrożności. Jest to uzasadnione tym bardziej, że – o czym będzie jeszcze mowa – przepisy te, łagodnie mówiąc, dalece niedoskonałe, szcątkowe oraz starające się w sposób nieudany „naśladować” § 139 niemieckiego ZPO oraz § 182 i 182a austriackiego ZPO¹³, wywołały w piśmiennictwie rozbieżne oceny – od surowej krytyki¹⁴, przez analityczne, konstruktywne wahania praktyczno-dogmatyczne¹⁵, po niemal bezwarunkową, choć wyrażaną niekiedy z niewielkimi zastrzeżeniami, aprobatę¹⁶. Co ciekawe i paradoksalne zarazem, wszystkie te oceny, a więc zarówno pochwały, jak i wątpliwości oraz uwagi krytyczne, także dotyczące kształtu normatywnego przepisów, należy podzielić. Nie mogą więc schodzić z pola widzenia niektóre walory omawianych uregulowań, mogących – w razie ich umiejętnego i rozważnego wdrażania do praktyki – pozytywnie rzutować na rzetelność procesu oraz sprawność i skuteczność sprawowania sędziowskiego materialnego kierownictwa postępowaniem¹⁷, niepodobna jednak przejść zarazem do porządku nad tym, jak źle, amatorsko i nieudolnie zostały uformowane.

nabywania własności przez zasiedzenie, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2017/3, s. 101; uzasadnienie uchwały SN z 8.11.2019 r., III CZP 26/19, OSNC 2020/6, poz. 47, z głosami A. Szeredy, „Rejent” 2020/10, s. 82 i K. Woch, „Studia Prawnicze KUL” 2020/2, s. 403 oraz z omówieniem T. Zembrzuskiego, *Uznanie przed notariuszem podpisu na dokumencie za własnoręczny a nadanie tzw. przenośnej klauzuli wykonalności*, „Monitor Prawniczy” 2020/15, s. 809 i J. Studzińskiej [w:] *Studia i analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2020, s. 238; por. także K. Weitz, *Między systemem dyskrecjonalnej władzy sędziego a systemem prekluzji – ewolucja prawa polskiego* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego Szczecin – Niechorze 28–29.09.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 74; A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, *passim*.

¹³ *Zivilprozessordnung* z 1.08.1895 r., <https://www.ris.bka.gv.at/GeltendeFassung.wxe?Abfrage=Bundesnormen&Gesetzesnummer=10001699> (dostęp 19.02.2024 r.), dalej – austriacki ZPO.

¹⁴ M. Kłos [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Art. 1–205*, red. A. Marciniak, Warszawa 2019, Legalis, komentarz do art. 156¹.

¹⁵ M. Dziurda [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. nac. P. Rylski, red. cz. 3 A. Olaś, Warszawa 2023, Legalis, komentarz do art. 156¹ i 156².

¹⁶ K. Gajda-Roszczyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 1, red. T. Zembrzusi, Warszawa 2020, s. 362; K. Gajda-Roszczyńska, *Pouczenie o prawdopodobnym wyniku sprawy (art. 156¹ k.p.c.) i możliwości rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej (art. 156² k.p.c.), a zasada uprzywilejowania według wyboru konsumenta w tzw. sprawach frankowych* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021, s. 125; J. Grygutis, *Pouczenie o prawdopodobnym wyniku postępowania na tle przepisów Konstytucji* [w:] *Konstytucyjne aspekty procesu cywilnego*, red. A. Orzeł-Jakubowska, T. Zembrzusi, Warszawa 2023, s. 181; P. Feliga [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Art. 1–458¹⁶*, red. T. Szancilo, Warszawa 2023, Legalis, komentarz do art. 156¹ i 156².

¹⁷ Por. uwagi P. Rylskiego, *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009, s. 113 i n.

2. Przede wszystkim zastrzeżenia wzbudza lokalizacja, którą wybrano dla art. 156¹ i 156² k.p.c.; ich umiejscowienie w rozdziale „Posiedzenia sądowe”, wśród przepisów o charakterze techniczno-organizacyjnym, regulujących niewielką część formalnego sterowania postępowaniem, nie nadaje im rangi, na jaką – należąc do domeny materialnego kierownictwa procesem – zasługują, zakłóca systematykę kodeksu oraz osłabia pewność wykładni wynikającej z kontekstu normatywnego (wykładni systemowej wewnętrznej), niezależnie od tego, że utrudnia stosowanie niektórych dyrektyw argumentacyjnych (np. *argumenti a rubrica*)¹⁸. Nie przesądzając tej kwestii, należy uznać, że ze względu na materię obu przepisów, ich aksjologiczną doniosłość oraz znaczenie dla prawa postępowania cywilnego jako systemu, powinny one znaleźć swoje miejsce – oczywiście w innej stylizacji – „w okolicach” art. 5 i 6 k.p.c. Wtedy w sposób oczywisty stałyby się normami o charakterze ogólnym, wyznaczającymi jeden z standardów działania sądu, a ich stosowanie na innych niż proces obszarach postępowania cywilnego byłoby oczywiste¹⁹. Łatwiejsza byłaby także diagnoza tych działań jako czynności konwencjonalnych o rozpoznawalnym sensie społeczno-kulturowym.

Z tych względów – zważywszy z jednej strony na potencjalny pożytek wiązany z tymi unormowaniami oraz godne aprobaty motywy i cele ich uchwalenia, a z drugiej strony na poważne niebezpieczeństwa wynikające z pułapek ukrytych pod niechlujną warstwą normatywną – na sądzie spoczywa szczególna odpowiedzialność, wypełniona pilnym baczeniem na przestrzeganie podstawowych zasad procesu, na czele ze stanowiącą jego *rudimentum* zasadą równości stron.

3. Obydwa analizowane przepisy stanowią – na poziomie ustawowej intencji – czynnik konstytucyjnego prawa do sądu, w jego przejawie obejmującym prawo do rzetelnego procesu, opartego na sprawiedliwości proceduralnej, wykluczającej możliwość zaskakiwania stron wynikiem sprawy oraz „zbijania z tropu” w trakcie postępowania w wyniku nieprzewidywalnych, wiodących do nieuświadomianego sobie przez strony celu czynności sądu. To intencja bez wątplenia szlachetna. Podnosi się również, że przepisy te realizują potrzebę rozwinięcia komunikacji sądu ze stronami oraz są wyrazem nowej jakości dyskursu sądowego, a w ten sposób urzeczywistniają prawo do wysłuchania²⁰. Także to ideowe założenie jest oczywiście słuszne oraz godne aprobaty, zwłaszcza w obliczu coraz częściej preferowanych i oczekiwanych, również na obszarze procesu sądowego, postaw irenicznych, rzecz jednak w tym, że omawiane przepisy tego założenia nie urzeczywistniają, a jeżeli zmierzają w tym kierunku, czynią to nieumiejętnie i mało skutecznie.

¹⁸ Nieco inne zdanie na ten temat ma P. Feliga [w:] *Kodeks...*, red. T. Szanciło, komentarz do art. 156¹.

¹⁹ Mniejsze, choć i tak istotne zastrzeżenia budziłoby ulokowanie omawianych przepisów pośród ogólnych przepisów o rozprawie lub w grupie przepisów o organizacji postępowania. W projekcie z 2009 r. (zob. przypis 7) stosowny przepis nosił oznaczenie „art. 212¹” i był ulokowany w rozdziale 5 „Rozprawa”, dotyczył bowiem wyłącznie przebiegu rozprawy.

²⁰ Np. A. Michałowski, P. Milart, *Pouczenie przewodniczącego o prawdopodobnym wyniku sprawy – pożegnanie z sędzią Sfinksem*, „Palestra” 2019/11–12, s. 232 i n.; K. Gajda-Roszczyńska [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Zembruski, s. 362; K. Gajda-Roszczyńska, *Pouczenie...*, s. 128 i n.; P. Feliga [w:] *Kodeks...*, red. T. Szanciło, komentarz do art. 156¹ i 156².

Należy podważyć tezę mówiącą o ugruntowaniu i poszerzeniu w omawianych przepisach prawa do wysłuchania stron, gdyż nie ustanawiają one autonomicznie jakiegokolwiek nowego przejawu tego prawa ani go w sposób kreatywny nie poszerzają. Obydwa są skierowane wyłącznie do przewodniczącego (sądu), a jego procesową misję redukują w jednym wypadku do „pouczania” stron (art. 156¹ k.p.c.), a w drugim do ich „uprzedzania” (art. 156² k.p.c.), będącego zresztą także formą pouczania, same nie dając stronom specjalnego uprawnienia do wypowiedzi. Prawo do zabrania głosu przez stronę – *ergo* do wysłuchania przez sąd – wynika, również w omawianym przypadku, z wielu innych przepisów, a w szczególności z art. 224 § 1 oraz art. 226¹ k.p.c., i omawiane przepisy niczego w tym zakresie nie zmieniają; brakuje w nich – uwzględnionego np. w art. 205⁶ k.p.c. – pierwiastka dyskusji, prawa wzajemnego zadawania sobie pytań, wymiany poglądów i omawiania przewidywanych rozstrzygnięć lub innych „zdarzeń” procesowych, które mogą nastąpić, co w sposób wyraźny przewidują § 139 ust. 1 niemieckiego ZPO oraz § 182a austriackiego ZPO. Tylko w takiej sytuacji, ewentualnie gdyby przyjęto propozycję Komisji Kodyfikacyjnej z 2009 r., obligującą sąd i strony do „omawiania” wyników (stanu) rozpoznawanej sprawy, można by twierdzić o jakościowym, materialnym poszerzeniu prawa strony do wysłuchania.

Inaczej rzecz ujmując, ani art. 156¹ k.p.c., ani art. 156² k.p.c. nie stwarzają instytucjonalnego pola do dialogu sądowego, a przeciwnie, poszerzają przestrzeń dla „monologu” sędziego, uprawniając go do komunikowania stronom treści, które dotychczas były z jego kompetencji – jako bezstronnego arbitra – wyjęte. Oczywiście „monolog” przewodniczącego może doprowadzić do zwiększenia aktywności stron, ma ona jednak źródła procesowe poza unormowaniem omawianych przepisów i zależy od wielu innych czynników w nich nieporuszanych. Niewykluczone jest także poszerzenie zakresu i skuteczności przedsięwzięć procesowych stron, jednak omawiane przepisy, w kształcie normatywnym, jaki im nadano, a więc nieprzewidujące jakiegokolwiek interakcji, tego skutku nie gwarantują, stwarzając zarazem realne niebezpieczeństwo faworyzowania jednej ze stron oraz naruszenia zasady równości²¹.

3. Pouczanie stron o prawdopodobnym wyniku sprawy (art. 156¹ k.p.c.)

1. Z art. 156¹ § 1 k.p.c. wynika, że przewodniczący, w miarę potrzeby, może na posiedzeniu pouczyć strony o prawdopodobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych do tej chwili twierdzeń i dowodów. Przede wszystkim trzeba zakwestionować użycie przez prawodawcę – na określenie czynności przewodniczącego – czasownika „pouczyć”, gdyż jest to nie tylko niedopuszczalna, zwłaszcza w łonie jednej ustawy, a w szczególności w ramach kodeksu, synonimizacja pojęć normatywnych, ale także posłużenie się określeniem nieoddającym istoty regulowanej czynności oraz wypaczającej jej cele²². To zresztą kolejny

²¹ Por. M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, red. nac. P. Rylski, red. cz. 3 A. Olaś, komentarz do art. 156¹; M. Kłos [w:] *Kodeks...*, red. A. Marciniak, komentarz do art. 156¹; I. Gromska-Szuster [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Artykuły 1–366*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 688.

²² Użycie określenia „pouczenie” zakwestionował trafnie M. Dziurda, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023, s. 148. Por. także M. Dziurda [w:]

przykład narastającego od lat dryfu semantycznego, któremu prawodawca systematycznie i nieodpowiedzialnie się poddaje²³. Należy pamiętać, że w Kodeksie postępowania cywilnego, od chwili jego uchwalenia, w wielu przepisach funkcjonują pojęcia „pouczać”, „pouczenie”, mające inną, jednoznaczną konotację, wskazującą na czysto komunikacyjne działanie sądu (np. art. 5, 103 § 4, art. 117¹, 125, 212 § 2, art. 327 § 1 k.p.c. i inne)²⁴. Chodzi o tzw. komunikację transmisyjną²⁵, a więc o bezstronne, formalne, nieprzekraczające podstawowych granic funkcji sędziowskich przekazanie stronie informacji o treści prawa²⁶, pozbawione – jeżeli ma formę ustną – zbędnych elementów retorycznych oraz – jeżeli jest udzielane pisemnie – ograniczające się do przystępnego przytoczenia treści prawa oraz konsekwencji związanych z jego naruszeniem. Jest przy tym oczywiste, że pouczenie – jako czynność sądu (przewodniczącego) kierowana do strony (pełnomocnika) – zakłada merytoryczną kompetencję pouczającego, dokonującego przekazu określonej, pewnej (w znaczeniu: niewątpliwej, niepodlegającej dyskusji), zazwyczaj specjalistycznej informacji. Innymi słowy, pouczenie nie może, a w każdym razie nie powinno zawierać elementów spornych, niejasnych, wątpliwych lub jedynie prawdopodobnych, gdyż nie spełnia wtedy swojej „pouczającej” funkcji porozumienia komunikacyjnego.

W tej sytuacji omawiana czynność przewodniczącego, nowa, nieznaną wcześniej siatce pojęciowej kodeksu, aby spełniać podstawowe standardy normatywne, powinna być opatrzona nazwą swoistą dla tej czynności (np. omawianie, dyskutowanie, debatowanie ze stronami, zwracanie uwagi itp.). Oryginalna, niewystępująca w kodeksie nazwa czynności przewodniczącego byłaby zarazem wyraźnym znakiem semiotycznym wprowadzenia nowej, ważnej, mającej także znaczenie prawno-dogmatyczne, instytucji prawa procesowego, statuującej nieznaną wcześniej kompetencję i funkcję sędziego, łączącą się z funkcją ugodową i mediacyjną (art. 10 k.p.c.).

Niezależnie od krytyki niefortunnego, jak się okazuje, określenia „pouczanie”, zanegować trzeba także dotyczące wyniku sprawy określenie „prawdopodobny”. Bardziej

Kodeks..., red. nac. P. Rylski, red. cz. 3 A. Olaś, komentarz do art. 156¹; J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1–124*, red. T. Ereciński, Warszawa 2023, s. 523; J. Grygutis, *Pouczenie...*, s. 184; I. Kunicki, *Doręczenie pisma za pośrednictwem komornika, rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym oraz pouczenia stron. Komentarz do art. 139² k.p.c., 148¹ k.p.c. i 156¹ k.p.c. zmodyfikowanych ustawą z dnia 9 marca 2023 r.*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023/12, s. 92.

²³ Przykładów tego dryfu oraz językowego „nowatorstwa” jest tak wiele, że nawet nie ma sensu ich wyliczać. Na szczęście do języka kodeksu nie przedostał się jeszcze manieryczny, prymitywny słowotwórczo, na gruncie procesu semantycznie pusty, poządliwie za to upowszechniany przez neofitów i nie tylko, nowotwór językowy „procedować”. Niestety zakaził on już piśmiennictwo prawnicze i uzasadnienia orzeczeń.

²⁴ Trzeba pamiętać, że synonimizacja pojęć prawnych, będąca przejawem barbaryzacji języka prawnego, niezależnie od wyrządzanych szkód normatywnych, obezwładnia także dyrektywę zakazu wykładni homonimicznej, szczególnie istotnej w ramach tłumaczenia przepisów ulokowanych w jednym akcie prawnym (*scil.* kodeksie).

²⁵ Por. K. Gmerek, *Rozprawa sądowa jako zdarzenie komunikacji społecznej*, Szczecin 2019, s. 62.

²⁶ P. Rylski, *Działanie sądu...*, s. 227 i n. określa tę formę działalności jako „aktywność informacyjna sądu”. Por. także np. P. Osowy, *Aktywność informacyjna sądu a ustawowe granice pomocy stronie – rozważania na tle art. 5 k.p.c.*, „Rejent” 2003/7–8, s. 107.

oficjalne i nasączone pierwiastkiem bezstronności byłoby użycie indyferentnego, dalekiego do wszelkiej probabilistyki, określenia „możliwy”, oznaczającego „niedający się wykluczyć, mogący się urzeczywistnić, stać, zdarzyć”, a więc określenia bliższego możliwości (*possibilitas*) niż prawdopodobieństwu (*probabilitas*), wskazującego mocniej na to, że coś może, ale nie musi się stać, bo świadczy o tym doświadczenie, w tym wypadku prawnicze (sędziowskie), a nie że coś jest prawdopodobne.

2. Uprawnienie przewodniczącego sprowadza się do – *verba legis* – pouczenia stron o prawdopodobnym wyniku sprawy, przewodniczący zatem, rozważywszy zgłoszone przez strony twierdzenia i dowody, w żadnym wypadku nie wychodząc poza ich granice i nie podejmując jakichkolwiek daleko idących spekulacji, powinien – na podstawie własnej wiedzy prawniczej oraz sędziowskiego doświadczenia – ocenić żądanie powoda oraz zarzuty pozwanego, a następnie zarysować możliwe (*verbum legis*: prawdopodobne) rozstrzygnięcia, które mogą być przez sąd wydane. Przewodniczący powinien stronić od wchodzenia w szczegóły oraz od „podpowiadania” lub prognozowania stopnia prawdopodobieństwa wydania określonego orzeczenia; jego projekcja powinna mieć charakter hipotetyczny, nieodwołujący się do ocen poszczególnych twierdzeń, a zwłaszcza dowodów, jeżeli zostały już przeprowadzone. Zobiektywizowaniu wizji przewodniczącego powinno służyć unikanie wszelkich ocen mogących sugerować szansę (jej stopień) powodzenia akcji stron, a to z kolei antycypować orzeczenie i tym samym naruszać równość stron.

Artykuł 156¹ k.p.c. posługuje się urzędowym określeniem „pouczyć”, jednak w celu uniknięcia jego imperatywnej, niestosownej w tym wypadku jednoznaczności, wykluczającej polemizowanie lub inną formę dyskusji, powinien on być rozumiany szerzej – z wykowaniem poza wyznaczone tym określeniem pole semantyczne – jako „omówić” względnie „poinformować, przedstawić”, gdyż samo pouczenie nie przewiduje aspektu wysłuchania, a nawet je ogranicza lub zgoła wyłącza. Zaproponowana interpretacja – dyktowana względami aksjologicznymi i teleologicznymi – choć przebiega *preater legem*, stwarza możliwość interakcji między stronami i sądem, wzajemnego ujawniania wątpliwości oraz zadawania pytań i odpowiadania na nie, a także eksponowania przez sąd kwestii branych przez sąd pod rozagę z urzędu. W takiej sytuacji może toczyć się dialog, którego stronami stają się nie tylko przewodniczący i strony, co jednoznacznie narzuca analizowany przepis, ale także sąd, oczywiście wtedy, gdy zasiada w sprawie w składzie kolegiальnym.

3. Realizacja kompetencji przewodniczącego ma charakter fakultatywny, przy czym jest ograniczona dwoma czynnikami; przewodniczący może pouczyć strony tylko „w miarę potrzeby” oraz wyłącznie „w świetle zgłoszonych do tej chwili twierdzeń i dowodów”. Trudno tu zatem mówić o swobodnym, dyskrecjonalnym uznaniu przewodniczącego, niezależnie od tego, że modalny czasownik „może” bywa w Kodeksie postępowania cywilnego – zależnie od kontekstu i celu – używany i wykładany niejednolicie; w niektórych okolicznościach oznacza „może” w sensie ścisłym, w innych „powinien”, a jeszcze w innych „musi”²⁷. W art. 156¹ k.p.c. nie ma mowy ani o przymusie jego stosowania, ani o powinności,

²⁷ Podobnie jest z modalnym czasownikiem „powinien”, wywodzącym się z orzecznikowej formy przymiotnika „powinny”. Jak wszystkie czasowniki modalne (także np. „należy”) musi być wykładany z uwzględnieniem intencji nadawcy (w tym wypadku ustawodawcy) oraz kontekstu i celu użycia.

jednak – ze względu na wyraźne ograniczenia normatywne – należy także wyłączyć pełną, niepoddającą się kontroli dowolność²⁸. Uprawnienie przewodniczącego jest limitowane „miarą potrzeby” oraz „zgłoszonymi” twierdzeniami i dowodami. Istnienie „potrzeby” powinno skłaniać przewodniczącego do udzielenia pouczenia, a zaniechanie w tym zakresie, jeżeli mogło mieć wpływ na wynik sprawy, może stać się przedmiotem stosownego zarzutu odwoławczego, ewentualnie także – jeżeli wpływ ten mógł być istotny – zarzutu kasacyjnego. W przypadku uchybień sędziego przewodniczącego, mimo fakultatywności pouczeń oraz dokonywaniu ich z urzędu, ma zastosowanie art. 162 k.p.c.

Związek frazeologiczny „w miarę potrzeby”, nieobcy kodeksowi (np. art. 71, 147, 179, 205⁹ lub 398²² § 4 k.p.c.), oznacza określenie sytuacji (motywu, stanu konieczności), w której coś – jakieś działanie lub zaniechanie – czemuś się przysłuży, coś spowoduje, zazwyczaj coś pożytecznego, a więc jest właśnie potrzebne, a niekiedy nieodzowne lub konieczne. Wyrażenie „w miarę potrzeby” może być zastąpione równoznacznymi wyrażeniami „w razie potrzeby”, „stosownie do potrzeby” lub „jeżeli zachodzi potrzeba”, zatem „miara” potrzeby nie nadaje temu wyrażeniu żadnego dodatkowego zabarwienia, tj. nie podwyższa wymagań wystąpienia potrzeby. Nie oznacza to jednak, że potrzeba może być błaha, pozorna lub nieprzysparzająca jakiegokolwiek pożytku (procesowego, społecznego); musi być realna i istotna w tym sensie, żeby przynosiła określoną procesową korzyść, np. w podwyższeniu rzetelności postępowania, jego przyspieszeniu lub przyczynieniu się do wydania sprawiedliwego orzeczenia, a zarazem aby jej realizacja w najmniejszym stopniu nie spowodowała naruszenia lub zagrożenia równości stron²⁹. Można więc przyjąć, że chodzi w tym przypadku, podobnie jak w przypadku art. 5 k.p.c., o potrzebę „uzasadnioną”³⁰.

4. Udzielenie „pouczenia” może nastąpić „w świetle zgłoszonych do tej chwili twierdzeń i dowodów”, co oznacza, że przewodniczący musi kierować się wyłącznie aktualnym stanem twierdzeń i dowodów; nie może wybiegać w przyszłość oraz snuć jakichkolwiek przewidywań wychodzących poza te twierdzenia i dowody. Sformułowanie „do tej chwili” jednoznacznie to potwierdza i wskazuje, że przy pouczeniu stron liczy się stan sprawy – odzwierciedlony w aktach sprawy, z ewentualnym uwzględnieniem faktów powszechnie znanych – istniejący w chwili udzielania pouczenia.

Z kolei „twierdzenia i dowody” należy odnosić do tego określenia używanego w innych przepisach kodeksu, dotyczących zwłaszcza organizacji postępowania (art. 127, 205³, 205^{4a}, 205¹², 458⁵ i 458¹⁵ k.p.c.) oraz przebiegu rozprawy (art. 201 i 211 k.p.c.). Chodzi o wszelkie twierdzenia, zarówno faktyczne, określające podłoże rozstrzygnięcia sprawy, jak i – jeżeli zostały zgłoszone – twierdzenia prawne, uzasadniające żądanie oraz określające jego konstrukcję. To samo dotyczy dowodów; przewodniczący bierze pod uwagę wszystkie dowody, niezależnie od ich przydatności w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Kluczowe znaczenie w omawianej kwestii ma jednak sformułowanie „zgłoszone”, wskazujące, że chodzi o twierdzenia w ich wersji przedstawionej ustnie lub w piśmie

²⁸ Por. uwagi I. Gromskiej-Szuster [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Wiśniewski, s. 686.

²⁹ Por. A. Kisiel, *O wyrażeniach w miarę i na miarę. Rozważania na marginesie opisów słownikowych*, „Poradnik Językowy” 2021/9, s. 40 i n.

³⁰ A. Michałowski, P. Milart, *Pouczenie...*, s. 239.

procesowym, brane pod uwagę przed zbadaniem, czy są wiarygodne i czy zostały poparte właściwymi, zdawnymi do ich wykazania dowodami. Z kolei „zgłoszonymi” są wszystkie dowody objęte stosownymi wnioskami, a nie tylko dowody „przeprowadzone”, które przyniosły już jakiś wynik procesowy. Wymaganie odniesienia się przez przewodniczącego tylko do twierdzeń i dowodów „zgłoszonych” w takim właśnie rozumieniu oznacza zatem, że udzielanie pouczenia powinno nastąpić w zasadzie we wstępnej, także przygotowawczej, fazie postępowania³¹. *De lege lata* tezę tę można jednak traktować tylko jako postulat kierowany w stronę praktyki, wynikający z wykładni oraz oceny celów omawianego przepisu, gdyż przewodniczący – skoro ustawa tego nie wyłącza – może udzielać pouczeń na każdym etapie sprawy i czynić to niejednokrotnie. Powinien jednak mieć wtedy na względzie, że im postępowanie w sprawie jest bardziej zaawansowane, tym większe staje się ryzyko zachwiania zasady równości oraz naruszenia autonomii procesowej woli stron.

Do sytuacji szczególnej, usprawiedliwiającej ponowienie „pouczenia”, może dojść w razie zmiany składu orzekającego (art. 47b p.u.s.p.³²); wtedy, niezależnie od stopnia zaawansowania rozpoznawania sprawy, konieczne jest – jeżeli już wcześniej czyniono pouczenia na podstawie art. 156¹ k.p.c. – ponowienie czynności w tym zakresie. Jest oczywiste, że sąd w zmienionym składzie (inny przewodniczący) może mieć inną wizję „prawdopodobnego wyniku sprawy” oraz inne poglądy, o których mowa w art. 156¹ § 2 k.p.c.

5. Z art. 156¹ § 1 k.p.c. jednoznacznie wynika, że pouczenia strony udziela na posiedzeniu przewodniczący, nie sąd, choć w wypadku rozpoznawania sprawy w składzie jednoosobowym funkcja przewodniczącego i sądu podlega w sposób oczywisty zespoleniu. *Lege non distinguente* charakter posiedzenia nie ma znaczenia, może więc chodzić o posiedzenie jawne, posiedzenie jawne wyznaczone na rozprawę, a także o posiedzenie niejawne, jeżeli przepis przewiduje, że strony mogą w nim uczestniczyć³³. W tej sytuacji nie ma także wątpliwości, że pouczenie udzielane jest ustnie³⁴, choć zasadniczo – w związku z „żywym” udziałem w posiedzeniu sądu i stron – mogą mieć znaczenie, obok znaków językowych, także pewne sygnały niewerbalne. Należy pamiętać, że mowie zawsze towarzyszą określone, często charakterystyczne gesty, zachowania mimiczne, a także sama mowa ma swoje specyficzne, zmienne cechy i funkcje. Chodzi o zachowania kinezyczne (mimikę, gestykulację, spojrzenia, pozy, grymasy), prozodyczne (melodię mowy, jej ton, sposób akcentowania, tempo wypowiedzi) i proksemiczne, budujące doraźną relację z odbiorcą, pozwalające na szybkie dostosowanie skuteczności komunikacji do zachodzącej sytuacji intersubiektywnej

³¹ Jednoznacznie przewiduje to np. § 139 ust. 3 niemieckiego ZPO, a pośrednio wynika to także z ujętego prospektywnie § 182 ust. 1 austriackiego ZPO.

³² Ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 217 ze zm.), dalej – p.u.s.p.

³³ Projektowany w 2009 r. przepis art. 212¹ k.p.c. (zob. przypis 7) dotyczył wyłącznie posiedzeń jawnych wyznaczonych na rozprawę.

³⁴ Por. np. M. Sorysz, M. Kaczyński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego, t. I A. Komentarz. Art. 1–424¹²*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020, Legalis, komentarz do art. 156¹; P. Feliga [w:] *Kodeks...*, red. T. Szanciło, komentarz do art. 156¹.

(tzw. otoczenie aktu mowy)³⁵. Także więc udzielaniu pouczeń mogą towarzyszyć i zazwyczaj towarzyszą wymienione zjawiska, wpływając kreatywnie na sposób przekazu oraz percepcji pouczenia przez stronę. Chodzi np. o towarzyszące mowie konwencjonalne gesty przeczące lub twierdzące, pozajęzykowe przejawy wątplenia, zniechęcenia albo dezaprobaty, zniecierpliwienia, jednoznaczne sygnały mimiczne itp. Przewodniczący powinien unikać takich zachowań, gdyż nie tylko treść pouczenia, ale w dużym stopniu także sposób jego przekazu może decydować o obiektywizmie i równym traktowaniu stron. Te zachowania, intencjonalne lub nieintencjonalne, naturalne lub wymuszone, mogą mieć więc przy udzielaniu pouczeń duże znaczenie, toteż wymagają od sędziego szczególnej dyscypliny.

Udzielając „pouczenia”, przewodniczący jest zobowiązany używać języka prostego, zrozumiałego dla stron i choć musi to być język urzędowy (sądowy, oficjalny), to jednak powinien być pozbawiony elementów imperatywności i arbitralności³⁶. Powinien odznaczać się tonami perswazyjnymi, performatywnymi, wolnymi od hermetycznej konwencjonalizacji prawnej, i tylko wtedy, gdy odbiorcą „pouczenia” jest zawodowy pełnomocnik, dopuszczalne jest używanie terminologii fachowej oraz odwoływanie się do wykwalifikowanej wiedzy prawniczej. Przewodniczący musi pamiętać o różnym poziomie kompetencji między nim a odbiorcą i cały czas dbać o skuteczność komunikacji³⁷.

W żadnym wypadku przewodniczący nie może przekraczać cienkiej granicy między „pouczeniem” a informacją (sugestią) wskazującą, jak rozstrzygnie sprawę (jakie wyda orzeczenie). Nie może zatem wyrażać poglądów w jakikolwiek sposób podważający lub podający w wątpliwość swoją bezstronność i wiarygodność. Jeżeli jego intencje zmierzają ku skłonieniu stron do zawarcia ugody (por. art. 49 § 2 k.p.c.), choć nie jest to główny cel omawianego przepisu (por. art. 223 § 1 k.p.c.), powinien proponować ją w sposób umiarkowany, przekonując do niej argumentami wolnymi od akcentów „przymusu”³⁸.

6. Zakres „pouczenia” nie został w art. 156¹ k.p.c. ograniczony, może więc ono dotyczyć wszystkich kwestii, jakie w sprawie się pojawiają, zarówno materialnoprawnych, jak i procesowych, byleby cel przepisu – podwyższenie rzetelności postępowania oraz zwiększenie gwarancji wydania sprawiedliwego orzeczenia – cały czas przyświecał przedsięwzięciom przewodniczącego. Różna może być także retoryczna forma pouczenia; w § 2 analizowanego przepisu ustawodawca tylko przykładowo objaśnił, że pouczenie może mieć postać „wyrażenia poglądu”, który dotyczy albo wykładni przepisów prawa mogących znaleźć zastosowanie w sprawie, albo faktów, które na danym etapie sprawy mogą zostać uznane za bezsporne lub dostatecznie wykazane.

³⁵ Por. K. Ozóg, *Ustna odmiana języka ogólnego* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2022, s. 89 i n.

³⁶ Por. P. Feliga [w:] *Kodeks...*, red. T. Szanciło, komentarz do art. 156¹.

³⁷ K. Gmerek, *Udzielanie pouczeń nieprofesjonalnym uczestnikom rozprawy sądowej. Problem komunikatywności*, „Krytyka Prawa” 2022/4, s. 74. Por. np. postanowienie SN z 2.07.2009 r., V CSK 481/08, LEX nr 627260.

³⁸ Obecność w Kodeksie postępowania cywilnego przepisów art. 156¹ i 156² powinna skłonić osoby odpowiedzialne za szkolenie sędziów oraz aplikantów sądowych do wprowadzenia specjalnych zajęć uwzględniających także aspekty retoryczne, psychologiczne i socjologiczne „pouczeń” i „uprzedzeń” przewidzianych w tych przepisach.

Pogląd to zapatrywanie sędziego przewodniczącego na jakąś kwestię, jego punkt widzenia i oceny. Może być rozumiany również jako stanowisko, przeświadczenie i refleksja, w każdym jednak wypadku immanentną cechą poglądu jest subiektywizm odnoszony do osoby, która go wygłasza. W przypadku poglądu dotyczącego wykładni przepisów prawa mogących mieć zastosowanie w sprawie – materialnoprawnych lub procesowych – element subiektywizmu powinien być jednak wyłączony albo zredukowany do minimum; przewodniczący powinien przedstawiać wykładnię w sposób oderwany od okoliczności sprawy i ich własnej oceny, czyniąc starania, aby jej opis odwoływał się do standardów powszechnie przyjmowanych i utrwalonych w nauce oraz orzecznictwie sądów³⁹. W szczególności przewodniczący powinien unikać zabiegów subsumcyjnych oraz przewidywać wyniki opisywanej wykładni w rozpoznawanej sprawie, a strony same powinny dochodzić do określonych wniosków, starając się „dopasować” przedstawione warianty wykładni do własnej sytuacji w sprawie. Innymi słowy, wyrażenie poglądu co do wykładni prawa może być w istocie pouczeniem stron o sposobie rozumienia oraz interpretowania danego przepisu przyjmowanego w nauce i judykaturze, bez przesądzania, jaki wariant wykładni może mieć (ma) zastosowanie w sprawie.

Równie ostrożne i pozbawione aspektów ocennych powinno być wyrażanie poglądu o faktach uznawanych za bezsporne lub dostatecznie wykazane. W tym wypadku przewodniczący powinien odwoływać się do stanowisk stron, starając się znaleźć w nich punkty zbieżne, a ewentualne różnice konkretyzować i dążyć do ich niwelacji lub uzgodnienia. W żadnym wypadku przewodniczący nie może „narzucać” swojego poglądu, a w razie jego odmienności od poglądu stron lub chociażby jednej ze stron przedstawiać jako hipotetyczny jedyny możliwy do przyjęcia. Czyniąc to, narusza prawo strony do obrony, a może także godzić w zasadę równości stron.

W żadnym wypadku pouczenia przewodniczącego nie powinny mieć sprawczego, bezpośredniego – „wymuszanego” w ten sposób – wpływu na postawę procesową stron, tj. na ich żądania i twierdzenia, jak też nie mogą sprawiać wrażenia, że stanowią sugestię ich zmiany, szczególnie w celu polepszenia ich pozycji procesowej oraz zwiększenia prognozy wygrania sprawy. Oprócz zagrożenia naruszenia fundamentalnych zasad procesu – równości, dyspozycyjności i kontradyktoryjności – taki styl stosowania art. 156¹ k.p.c. może także, przez zniechęcanie stron, wpływać negatywnie na dyrektywę ugodowego załatwiania spraw, obezwładniając cele art. 10 i 223 § 1 k.p.c.

Jak wspomniano, pouczenia mogą być udzielane ustnie podczas posiedzeń jawnych, posiedzeń jawnych wyznaczonych na rozprawę, a także posiedzeń niejawnych, jeżeli przepis przewiduje, że strony mogą brać w nim udział. Mimo braku w tym zakresie jakichkolwiek obostrzeń normatywnych trzeba przyjąć, że pouczenia mogą być udzielane tylko na posiedzeniu, na którym są obecne obie strony lub ich pełnomocnicy, w przeciwnym bowiem wypadku zagrożenie zasady równości stron byłoby oczywiste bez względu na treść i zakres pouczenia (por. sformułowanie art. 156² *in fine* k.p.c.).

³⁹ Odmienne J. Gołaczyński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis, komentarz do art. 156¹, który twierdzi, że przewodniczący poucza o „swoim” poglądzie na temat rozumienia konkretnego przepisu. To jest, wydaje się, teza ryzykowna.

7. Pouczenia przewodniczącego nie mają charakteru „wiążącego”, ani dla stron, ani dla samego przewodniczącego, zwłaszcza wtedy, gdy są traktowane – o czym już była mowa – bardziej jako omawianie, dyskutowanie lub debatowanie, a nie jako komunikacja transmisyjna. Przewodniczący, stosownie do sytuacji procesowej, może więc w każdej chwili się z nich wycofać, zmienić je lub zanegować, choć powinien zarazem unikać mogącego wynikać z takiej postawy chaosu. Tak samo strony; mogą uwzględniać pouczenia przewodniczącego, brać je pod uwagę albo ignorować i zmieniać stanowisko w tym zakresie. Pouczenia przewodniczącego, w zakresie ich zasadności oraz ewentualnych skutków, nie są wiążące ani nawet miarodajne także dla składu orzekającego, jak też mogą być kwestionowane przez sąd instancyjnie wyższy⁴⁰.

Pouczenia, o których mowa, są dopuszczalne w każdej sprawie pozostającej w fazie postępowania rozpoznawczego, toczącego się zarówno w ramach procesu (w postępowaniu zwykłym i w postępowaniach odrębnych), jak i w ramach postępowania nieprocesowego, a także – co jednak nie jest wcale oczywiste – w postępowaniach pomocniczych oraz w postępowaniu egzekucyjnym, zwłaszcza prowadzonym przez sąd⁴¹.

Zważywszy na cele art. 156¹ k.p.c., dopuszczalności pouczeń nie ogranicza to, czy w danej sprawie możliwe jest zawarcie ugody, ze względu na zakaz ustawowy (por. np. art. 477¹² k.p.c.) albo ze względu na przedmiot sporu (postępowania), ani to, czy strony są zastępowane przez zawodowego pełnomocnika. Przeciwnie, prawodawca, nie stawiając żadnych ograniczeń w tym zakresie, zmierzał zapewne do jak najszerszego upowszechnienia stosowania tego przepisu. Zasadniczo dla dopuszczalności pouczeń nie ma także znaczenia szczebel instancyjny, na którym sprawa jest rozpoznawana, możliwe jest zatem udzielanie pouczeń w postępowaniu apelacyjnym, choć z wielu względów, w tym pewnych ograniczeń rozpoznawczych (np. art. 381 i 383 k.p.c.), funkcja omawianego przepisu na tym etapie postępowania jest bardzo ograniczona, a w niektórych sprawach wykluczona⁴². Bez wątplenia jednak art. 156¹ k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu kasacyjnym, chyba że chodzi o kwestie czysto procesowe lub ustrojowe, np. pouczenie o możliwości (konieczności) wyłączenia sędziego, a w szczególności sędziego powołanego lub awansowanego z udziałem

⁴⁰ Por. J. Bodio [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2019, LEX, komentarz do art. 156¹; I. Gromska-Szuster [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Wiśniewski, s. 687; P. Feliga [w:] *Kodeks...*, red. T. Szanciło, komentarz do art. 156¹.

⁴¹ Por. I. Kunicki, *Doręczenie pisma...*, s. 92 i n. Autor jest zdania, że pouczeń, o których mowa, może udzielać także komornik.

⁴² Pogląd dopuszczający stosowanie art. 156¹ k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym wyrazili K. Gajda-Roszczyńska [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Zembrzuski, s. 370; M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, red. nac. P. Rylski, red. cz. 3 A. Ołaś, komentarz do art. 156¹; oraz P. Feliga [w:] *Kodeks...*, red. T. Szanciło, komentarz do art. 156¹. Odmiennego zdania jest M. Manowska, *Działania instrukcyjne sądu pierwszej instancji w postępowaniu dowodowym w procesie cywilnym po nowelizacji ustawą z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, „Prawo w Działaniu” 2022/52, s. 39 i n. Także M. Manowska, *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem dowodowym w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 2023, s. 105.

Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw⁴³.

4. Uprowadzenie stron o możliwości rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej (art. 156² k.p.c.)

1. Drugi z analizowanych przepisów – art. 156² k.p.c. – pozostając w bliskiej łączności aksjologicznej, celowościowej, a nawet „topograficznej” z art. 156¹ k.p.c., jest przede wszystkim ściśle związany z art. 321 § 1 k.p.c. Ustawodawca zapewnia stronę, że jeżeli w toku posiedzenia pojawi się możliwość rozstrzygnięcia o jej żądaniu lub wniosku na innej podstawie prawnej niż przez nią wskazana, zostanie – w obecności strony przeciwnej – uprzedzona o tym na posiedzeniu. W ten sposób odpada niebezpieczeństwo zaskoczenia strony oraz odjęcia jej możliwości zastosowania odpowiednich, koniecznych często w przypadku orzekania na innej podstawie, procesowych środków zaradczych.

Wprowadzenie tego przepisu, obecnego już w postępowaniu karnym, w kształcie dostosowanym do jego funkcji i specyfiki (art. 399 k.p.k.⁴⁴), gdzie jest traktowany jako wyraz lojalności sądu w stosunku do stron⁴⁵, stanowi – podobnie jak wprowadzenie art. 156¹ k.p.c. – nie tylko przejaw coraz szerszego upowszechniania w prawodawstwie idei rzetelnego procesu sądowego, ale także wynik powoli dojrzewającej w orzecznictwie Sądu Najwyższego tendencji do odchodzenia od wykształconego w XX wieku paradygmatu sędziego „słuchającego i milczącego” – arbitra, który po wysłuchaniu stron i przeprowadzeniu dowodów wypowiada się władczo tylko w formie orzeczeń – na rzecz kultury dialogu sądu ze stronami, podejmowanego w celu poszukiwania rozstrzygnięcia najbardziej sprawiedliwego, nieobarczonego niedostatkami kontradyktoryjnego dyskursu, brakiem wzajemnej lojalności oraz próbami stron nadużywania prawa procesowego.

⁴³ Ustawa z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3 ze zm.).

⁴⁴ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 37 ze zm.), dalej – k.p.k.

⁴⁵ Np. D. Świecki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, Warszawa 2018, s. 1560. Swoistą namiastkę art. 156² k.p.c. – choć związki są odległe – stanowiły ongiś § 118 ust. 2 i § 129 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23.12.1969 r. – Regulamin czynności sądów wojewódzkich i rejonowych (Dz.U. Nr 37, poz. 325 ze zm.) oraz § 149 ust. 2 i § 157 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19.11.1987 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 218 ze zm.). W sprawie, w której występował adwokat lub radca prawny, przewodniczący mógł zobowiązać ich do wypowiedzenia się co do występujących w sprawie zagadnień prawnych, natomiast sąd rewizyjny – uchylając zaskarżony wyrok z powodu nieważności postępowania i przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania – miał obowiązek „pouczenia” stron oraz sądu pierwszej instancji o prawidłowej podstawie prawnej orzeczenia mającego zapaść po ponownym rozpoznaniu sprawy. Wskazane unormowania, należące do materii ustawowej, ułożone w rozporządzeniach, mogły być traktowane co najwyżej jako „postulat” jurysdykcyjny o cechach niewiążącej tzw. korektury apriorycznej, dyktowany motywem edukacyjnym albo intencją ostrzegania przed popełnianiem błędów.

Taka tendencja pojawiała się już wcześniej w judykaturze Sądu Najwyższego, który podniósł, że jeżeli powód sprecyzował podstawę prawną żądania i wyłącznie do niej dostosował argumentację, wynikający z art. 2 i 45 ust. 1 Konstytucji RP obowiązek informacyjny sądu obejmuje uprzedzenie stron o możliwości rozpoznania sprawy na innej podstawie prawnej. Obowiązek ten stanowi realizację prawa strony do przewidywalności rozstrzygnięcia i umożliwienia wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy oraz służy zagwarantowaniu rzeczywistej realizacji prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy⁴⁶. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wzorcem oraz jednym z bodźców wprowadzenia do polskiego porządku prawnego art. 156² k.p.c. były unormowania obowiązujące w prawie obcym, a zwłaszcza w kodeksach postępowania cywilnego niemieckim (§ 139 ust. 2) i austriackim (§ 182a)⁴⁷.

2. W myśl zasady *iura novit curia* o podstawie prawnej rozstrzygnięcia, a wcześniej o diagnozie prawnej rozstrzyganego sporu, w sposób autonomiczny i niezawisły decyduje sąd orzekający. Czyni to na wskazanej przez stronę podstawie faktycznej – po jej zrekonstruowaniu w postępowaniu dowodowym – oraz po dokonaniu aktu subsumcji, czyli podporządkowaniu ustalonego stanu faktycznego pod hipotezę określonej normy prawnej, a następnie wydaje wyrok. Strona nie musi zatem precyzować podstawy prawnej żądania, które przedstawia pod osąd; samodzielnie poszukuje jej sąd orzekający, po czym urzeczywistnia jej działania w wydanym orzeczeniu, przetwarzając normę ogólną w normę jednostkową (indywidualno-konkretną), wiążącą strony sporu, tj. podmioty będącego jego źródłem stosunku prawnego (*da mihi factum, dabo tibi ius*). Oczywiście, niezależnie od tego fundamentalnego ustrojowo, nienaruszalnego obowiązku sądu, strona może, stosownie do swojej woli – dyktowanej różnymi motywami (np. wiedzą prawniczą, interesem prawnym lub strategią procesową) – określić podstawę prawną żądania, w sposób mniej lub bardziej kategoriyczny, a także w sposób mniej lub bardziej szczegółowy i fachowy, jednak sąd nie jest tym w żadnym stopniu związany, obierając więc inną podstawę prawną rozstrzygnięcia, nie wykracza poza zakaz określony w art. 321 § 1 k.p.c.

Artykuł 156² k.p.c. reguluje wyłącznie przypadki, w których strona wskazała podstawę prawną żądania (por. art. 127 § 2 k.p.c.). Jeżeli tego nie uczyniła lub jeżeli wprowadziła to zrobiła, ale wskazana przez nią podstawa prawna nie budzi jakichkolwiek wątpliwości sądu i następnie staje się podłożem rozstrzygnięcia – uwzględniającego lub oddalającego

⁴⁶ Np. uzasadnienie uchwały SN z 17.02.2016 r., III CZP 108/15, OSNC 2017/2, poz. 14, z omówieniem T. Szczurowskiego, *Przegląd orzecznictwa*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2017/2, s. 29 i E. Wojtaszek-Mik [w:] *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2017, s. 50; por. także wyrok SN z 2.12.2011 r., III CSK 136/11, z głosem E. Łętowskiej i z omówieniem Z. Strusa, *Przegląd orzecznictwa*, „Palestra” 2012/1–2, s. 136; wyrok SN z 30.09.2016 r., I CSK 644/15, LEX nr 2147274; wyrok SN z 13.04.2017 r., I CSK 270/16, LEX nr 2288106; wyrok SN z 14.12.2017 r., V CSK 121/17, LEX nr 2460480; uzasadnienie wyroku SN z 7.05.2019 r., II PK 31/18, OSNP 2020/5, poz. 40, z głosem H. Szewczyk, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2021/1, poz. 4.

⁴⁷ W polskim piśmiennictwie pierwszy zwracał na to uwagę K. Weitz, *Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym* [w:] *Aurea praxis, aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, s. 710. Por. także F. Baur, *Prawa strony i obowiązki sędziego w procesie cywilnym* (tłum. J. Sobkowski), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1974/4, s. 8; A. Łazarska, *Rzetelny...*, s. 422 i n. oraz 515 i n.

żądanie – omawiany przepis nie ma zastosowania. Normuje on zatem sytuację, w której strona określiła podstawę prawną żądania (wniosku), jednak – co okazuje się w czasie rozpoznawania sprawy – o zgłoszonym żądaniu lub wniosku można rozstrzygnąć także na innej podstawie prawnej; sąd ma wówczas obowiązek uprzedzić o tym strony⁴⁸.

Ze względu na ochronny (gwarancyjny) charakter art. 156² k.p.c. należy przyjąć, że obowiązek uprzedzenia o podstawie prawnej rozstrzygnięcia dotyczy także przypadku, w którym podstawa ta jest inna nie tylko niż wskazana przez stronę, ale także przez podmioty niebędące stroną, ale biorące udział w postępowaniu w tym charakterze. Chodzi o prokuratora, który wstąpił do postępowania (art. 60 k.p.c.) i wskazywał podstawę prawną rozstrzygnięcia, o organizację pozarządową, która przystąpiła do strony w toczącym się postępowaniu (art. 61 § 3 w zw. z art. 79 k.p.c.), inspektora pracy (art. 63³ k.p.c.), powiatowego (miejskiego) rzecznika konsumentów (art. 63³ k.p.c.) oraz o interwenienta ubocznego (art. 79 k.p.c.). Ze względu na zasadę lojalności wydaje się, że uprzedzenie o podstawie rozstrzygnięcia powinno być dokonane także wtedy, gdy jest ona inna niż podstawa wskazywana przez organizację pozarządową, która wprawdzie nie uczestniczy w sprawie, ale na podstawie art. 63 k.p.c. przedstawiła sądowi istotny dla rozstrzygnięcia sprawy pogląd prawny wyrażony w uchwale lub w oświadczeniu jej należycie umocowanego organu.

3. W art. 156² k.p.c. użyto sformułowań „żądanie” i „wniosek”, bez ścisłych odniesień przedmiotowych i jakichkolwiek odniesień przedmiotowych, co oznacza, że chodzi o każdy przejaw domagania się, dopominania, zabiegania o coś, oczekiwania czegoś, bez względu na to, która strona to czyni, w jakiej kwestii, w jakiej formie i na jakim etapie postępowania. Tak szerokie ujęcie procesowych zachowań stron budzi bardzo poważne wątpliwości, zwłaszcza że zarówno termin „żądanie”, jak i termin „wniosek” mają w Kodeksie postępowania cywilnego rozmaite konotacje, niejednokrotnie identyczne lub bardzo zbliżone; nakazuje to traktowanie ich jako synonimy, odnoszone do wszelkich czynności stron wymagających „rozstrzygnięcia” przez sąd. Nie można zatem zwięźać pola semantycznego terminu „żądanie” tylko do żądania pozwu (np. art. 187 § 1 k.p.c.; por. także art. 205⁹ k.p.c.)⁴⁹, a terminu „wniosek” do wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe (art. 506 i 511 k.p.c.) lub inne, unormowane w kodeksie w odrębny sposób, postępowanie incydentalne (np. art. 49, 117, 168 lub 178 k.p.c.). Wnioskiem lub żądaniem w rozumieniu omawianego przepisu są także przypadki „domagania się” (np. art. 117 § 1–3, art. 117² lub 424^{1b} k.p.c.), podniesienia „zarzutów” (np. art. 25, 200, 202¹, 203¹, 205⁹ lub 368 § 1 k.p.c.), „ponaglenie” (np. art. 477⁹ § 7 k.p.c.), zgłoszenia „zastrzeżenia” (art. 162 k.p.c.) lub wyrażenia „zgody” albo „zezwoienia”, jeżeli zależy od tego sposób rozstrzygnięcia albo dalszy przebieg postępowania (np. art. 183¹, 194 § 2, art. 196 § 2, art. 203 § 1 lub art. 332 § 2 k.p.c.). Nie ma przy tym żadnego znaczenia, czy żądanie lub wniosek dotyczy prawa materialnego, czy prawa procesowego (formalnego) oraz czy zgłosił go powód, czy pozwany. Oczywiście

⁴⁸ P. Rodziewicz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krzyż, Warszawa 2021, Legalis, komentarz do art. 156², zauważa, że omawiany przepis może mieć szczególnie istotne znaczenie z perspektywy spraw z elementem obcym, w których konieczne jest ustalenie prawa właściwego i jego zastosowanie, niezależnie od tego, czy jest nim prawo polskie, czy prawo obce.

⁴⁹ W projekcie z 2009 r. (zob. przypis 7) wyraźnie zakładano zwięźenie pojęcia „żądanie” tylko do żądania (roszczenia) głównego (art. 212¹ § 3 k.p.c.).

wnioskiem w rozumieniu omawianego przepisu są także wnioski pozwanego dotyczące żądania pozwu, zarówno wnioski *in merito* (np. wniosek o oddalenie powództwa), jak i wnioski formalne (np. wniosek o odrzucenie pozwu lub o umorzenie postępowania)⁵⁰.

Jako forma „żądań” i „wniosków” szczególnej uwagi wymagają zarzuty pozwanego (por. zwłaszcza art. 205⁹ § 2 pkt 3 k.p.c.). W prawie procesowym cywilnym wykształciły się dwa podstawowe środki obrony pozwanego przeciwko akcji powoda, przybierające właśnie taką formę. Chodzi o zarzuty peremptoryjne (*exceptiones peremptoria*), niweczące żądanie powoda, oraz zarzuty dylatoryjne (*exceptiones dilatoria*), nazywane także hamującymi lub tamującymi, mające na celu wykazanie względnej lub czasowej nieskuteczności żądania, np. jego przedwczesności. Stawiając zarzut peremptoryjny, pozwany zmierza do obezwładnienia roszczenia, zazwyczaj przez wykazanie, że ono powodowi nie przysługuje lub nie może być dochodzone. Zarzuty pozwanego – peremptoryjne i dylatoryjne, merytoryczne i formalnoprawne – stanowią uznany sposób obrony, wymagający złożenia wobec sądu twierdzeń o zdarzeniach niweczących lub hamujących roszczenie i wykazania ich prawdziwości zgodnie z rozkładem ciężaru dowodów⁵¹. Jeżeli zatem w toku posiedzenia okaże się, że zarzut strony (pозwanego) można oprzeć i rozstrzygnąć na innej niż wskazana podstawie prawnej, także o tym należy uprzedzić strony obecne na posiedzeniu.

Nolens volens szeroko traktować trzeba także pojęcia „rozstrzygnięcie”, „rozstrzygać”, „rozstrzygnąć” jako każdy akt decyzyjny sądu lub przewodniczącego, a więc zarówno akt jurysdykcyjny, jak i czynność organizacyjną niewymagającą wydania postanowienia (porządkową, techniczną), która dotyczy kwestii między stronami spornej. Chodzi zatem nie tylko o wyroki oraz postanowienia co do istoty sprawy, ale także o tzw. postanowienia formalne, oraz o zarządzenia sądu lub przewodniczącego.

4. Przepis art. 156² k.p.c. nie wyjaśnia ani nie precyzuje określeń „wskazanie podstawy prawnej” ani „inna podstawa prawna”. W tym wypadku zatem także konieczna jest szeroka interpretacja, pozwalająca na wprzęgnięcie w zakres hipotezy omawianego przepisu wszystkich przypadków (sposobów, metod) opisu podstawy prawnej, bez jakichkolwiek ograniczeń czasowych (w tym instancyjnych) i formalnych. Wskazanie podstawy prawnej może więc nastąpić zarówno na piśmie (w piśmie procesowym lub załączniku do protokołu), jak i ustnie podczas posiedzenia, przez przytoczenie konkretnego przepisu prawa lub wskazanie reżimu odpowiedzialności, z zastosowaniem zdań twierdzących lub przeczących, albo tylko przez wskazanie przesłanek umożliwiających jej ustalenie w drodze rozumowania (*scil.* rozumowania prawniczego). Takimi przesłankami mogą być także twierdzenia faktyczne wskazujące jednoznacznie na podłoże prawne żądania lub wniosku, np. przytoczenie faktów ilustrujących popełnienie czynu niedozwolonego jako źródła szkody, podobnie jak wskazanie określonych przepisów prawa materialnego może zakreślać obszar stanu faktycznego⁵².

⁵⁰ Otwarte pozostaje pytanie, czy użycie sformułowań „żądanie” i „wniosek”, tak ogólnych, odnoszących się do obu stron i dających tak szerokie pole do wykładni, jest celowe i służy idei omawianego przepisu.

⁵¹ Por. uzasadnienie uchwały SN z 23.03.2016 r., III CZP 101/15, OSNC 2017/2, poz. 18 z omówieniem A. Grebieniowa, *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2017, s. 28.

⁵² Por. wyrok SN z 23.02.1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999/9, poz. 152; postanowienie SN z 2.06.2017 r., II CZ 20/17, LEX nr 2334886; wyrok SN z 5.10.2018 r., I CSK 609/17,

W omawianym przepisie nie wytyczono także – nawet orientacyjnej – granicy między „podstawą prawną” wskazaną przez stronę a „inną” podstawą prawną, która może być podłożem rozstrzygnięcia, co nakazuje uprzedzenie o jej ewentualnym uwzględnieniu przez sąd. Ocena w tym zakresie należy zatem wyłącznie do sądu, który kierując się wiedzą prawniczą oraz doświadczeniem zawodowym, musi wyważyć, czy podstawa, która może być w sprawie zastosowana, jest „inna” niż podstawa wskazywana przez stronę.

Należy pamiętać, że ocena ta powinna mieć charakter ciągły i dynamiczny, gdyż zmianę podstawy prawnej rozstrzygnięcia – jej „inność” w rozumieniu omawianego przepisu – mogą przynieść czynności procesowe dokonywane przez strony w czasie postępowania, a także wyniki przeprowadzonych dowodów, nie wspominając oczywiście o rozwijającym się i przynoszącym różne wnioski rozumowaniu prawniczym sądu. Wymaganie, że możliwość rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej ma się „okazać” w toku posiedzenia, należy zatem traktować umownie; formuła „jeżeli w toku posiedzenia okaże się” powinna być rozumiana jako znak ustawodawcy, że posiedzenie – z udziałem stron – jest najlepszym, a zarazem jedynym miejscem dokonania uprzedzenia, o którym mowa w przepisie.

5. Czasownik „uprzedzać”, znaczący „ostrzegać, nastawiać negatywnie, alarmować, przestrzegać” lub – ze słabszym, właściwym w tym wypadku zabarwieniem – „informować zawczasu, sygnalizować, komunikować coś” albo po prostu „pouczać”, został użyty, z zastosowaniem cząstki (zaimka zwrotnego) „się”, w formie bezosobowej, w brzmieniu „uprzedza się”. Oznacza to, że czasownika tego, tak właśnie sformułowanego, odczytywanego zarazem w całym kontekście przepisu, nie można dołączyć do podmiotu. Językoznawstwo, a także zasady prawidłowej legislacji wskazują, że w ten sposób celowo unika się określenia wykonawcy opisywanej danym czasownikiem czynności. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w porównaniu z art. 156¹ k.p.c., pozostającym z omawianym przepisem w systemowej, aksjologicznej i genetycznej łączności, w którym czynność „pouczania” odniesiono jednoznacznie do przewodniczącego, zatem z wyłączeniem sądu. Stwarza to oczywistą opozycję argumentacyjną upoważniającą do wniosku, że uprzedzenie, o którym mowa, należy – stosownie do okoliczności – zarówno do przewodniczącego, jak i do sądu⁵³.

Oderwana od osoby, a zarazem imperatywna konstrukcja „uprzedza się” oznacza również, że uprzedzenie następuje z urzędu, z inicjatywy oraz autonomicznej woli sądu (przewodniczącego), i jest – jeżeli powstanie możliwość rozstrzygnięcia na innej podstawie

LEX nr 2561620; wyrok SN z 23.06.2022 r., II CSKP 85/22, LEX nr 3367269; wyrok SN z 16.09.2022 r., II CSKP 543/22, LEX nr 3488020. Odrębnym zagadnieniem jest dopuszczalność oraz sens stosowania art. 156² k.p.c. w postępowaniu w sprawach gospodarczych, zgodnie bowiem z art. 458⁸ k.p.c. zakaz występowania z nowymi roszczeniami obejmuje także zakaz zmiany faktycznej powództwa (por. np. J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 2, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020, s. 1128; T. Wiśniewski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Artykuły 367–505*³⁹, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 696).

⁵³ Odmienne stanowisko, z którego wynika, że kompetencja w omawianym zakresie należy tylko do przewodniczącego, zajęła I. Gromska-Szuster [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Wiśniewski, s. 691, powołując się na J. Parafianowicz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. O.M. Piaskowska, Warszawa 2020, LEX, komentarz do art. 156².

prawnej niż wskazana przez stronę – obligatoryjne. Konkluzję tę potwierdza także opozycja z art. 156¹ k.p.c., w którym pouczenie stron ma charakter fakultatywny. W każdym przypadku uprzedzenie powinno mieć charakter bezstronny, hipotetyczny, nieprzesądzaający z góry sposobu rozstrzygnięcia sprawy (spornej kwestii), pozbawiony jakichkolwiek akcentów emocjonalnych.

Bezosobowa formuła „uprzedza się” nie określa formy, w jakiej uprzedzenie następuje, skoro jednak w przepisie zastrzeżono, że dochodzi do tego w toku, czyli w czasie posiedzenia, to jest oczywiste, iż wyłącznie właściwa jest forma ustna⁵⁴. Innymi słowy, po spełnieniu się przesłanek przewidzianych w omawianym przepisie sąd (przewodniczący) oznajmia stronom o możliwej, innej niż prezentowana dotychczas przez strony (stronę) podstawie prawnej rozstrzygnięcia sprawy, ewentualnie danej kwestii (głównie procesowej), jeżeli ona właśnie jest przedmiotem debaty i rozstrzygania. Oznajmienie nie wymaga przyobleczenia w którąś z przewidzianych prawem procesowym form decyzyjnych, a zwłaszcza w formę zarządzenia⁵⁵. Mówiąc najprościej, oznajmienie sądu (uprzedzenie, zakomunikowanie, notyfikacja) ma morfologiczny charakter zbliżony do znanego prawu prywatnemu oświadczenia wiedzy.

6. Zastrzeżenie, że uprzedzenie następuje „w toku posiedzenia” – co jest równoznaczne z użytym w art. 156² k.p.c. określeniem „na posiedzeniu” – oznacza, że chodzi zarówno o posiedzenie jawne, w tym posiedzenie jawne wyznaczone na rozprawę, jak i o posiedzenie niejawne, także przygotowawcze, jeżeli przepis przewiduje, że strony mogą w nim uczestniczyć. Trzeba przyjąć, że uprzedzenie może być udzielone tylko na posiedzeniu, na którym są obecne obie strony lub ich pełnomocnicy. Wynika to jednoznacznie z formuły „uprzedza się o tym strony obecne na posiedzeniu”, w której użyto liczby mnogiej odwołującej się zatem – wobec dwustronności innej możliwości nie ma – do obu stron procesu, co nie oznacza, że jest to konieczne wobec wszystkich osób lokujących się po obu stronach (np. w przypadkach współuczestnictwa). Zważywszy, że zmiana podstawy prawnej rozstrzygnięcia zawsze leży w interesie obu stron, takie brzmienie i rozumienie omawianego przepisu chroni zasadę równości i nie stwarza zagrożenia dla prawa strony do obrony swych praw⁵⁶.

7. Uprzedzenie nie wiąże sądu (przewodniczącego) ani nie jest wiążące dla stron; ma charakter wyłącznie informacyjno-ostrzegawczy i może być – *rebus sic stantibus* – zmieniane oraz dostosowywane do aktualnego stanu sprawy. Sąd (przewodniczący) może więc w każdej chwili cofnąć uprzedzenie, zmienić je lub zanegować, choć powinien zarazem unikać mogącego wynikać z takiej postawy zamieszania. Oczywiście, może także ostatecznie orzec na podstawie wskazywanej wcześniej przez stronę albo na jednej z podstaw, o których

⁵⁴ J. Grygutis, *Pouczenie...*, s. 197; jest zdania, że *de lege ferenda* właściwa byłaby także forma pisemna. Trzeba jednak stanowczo przestrzec przed realizacją tego postulatu, gdyż pisemność uprzedzania zbiurokratyzuje omawianą czynność, uniwersalizuje ją, zrutynizuje i w konsekwencji wypaczy jej cele. Krótko mówiąc, doprowadzi do wykształcenia się wszelkiego rodzaju „druzków”, „szablonów” i „szymli”, często oderwanych od okoliczności konkretnej sprawy. Por. także uwagi K. Gajdy-Roszczyńskiej [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Zembruski, s. 367 i 376 oraz M. Kłosa [w:] *Kodeks...*, red. A. Marciniak, komentarz do art. 156².

⁵⁵ Por. J. Grygutis, *Pouczenie...*, s. 185.

⁵⁶ Niejasne w tym zakresie jest stanowisko K. Gajdy-Roszczyńskiej [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Zembruski, s. 374.

uprzedzał alternatywnie. Tak samo strony; mogą uwzględniać uprzedzenie, brać je pod uwagę albo ignorować i zmieniać stanowisko w tym zakresie. Uprzedzenie dokonane przez przewodniczącego, w zakresie jego trafności, zasadności oraz ewentualnych skutków, nie jest także wiążące ani nawet miarodajne dla składu orzekającego.

Uprzedzenie jest obowiązkowe w każdej sprawie pozostającej w fazie postępowania rozpoznawczego (przygotowawczego), toczącego się zarówno w ramach procesu (w postępowaniu zwykłym i w postępowaniach odrębnych), jak i w ramach postępowania nieprocesowego. Nie jest wykluczone także w innych postępowaniach toczących się na podstawie przepisów kodeksu, np. w postępowaniu zabezpieczającym, egzekucyjnym oraz postępowaniu o odtworzenie akt.

Sąd (przewodniczący) uprzedza strony również w postępowaniu apelacyjnym, nie czyni tego natomiast zasadniczo w postępowaniu kasacyjnym, także wtedy, gdy wyjątkowo wydaje orzeczenie reformatoryjne *in merito* (art. 398¹⁶ k.p.c.). Uprzedzenie dokonane przez Sąd Najwyższy byłoby dopuszczalne wyjątkowo tylko wtedy, gdyby na rozprawie kasacyjnej, w obecności pełnomocników obu stron, pojawił się problem wzięcia z urzędu pod rozwagę nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji, której skarżący nie podniósł w skardze kasacyjnej w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.⁵⁷

W każdym przypadku pouczenia o innej niż wskazywana przez stronę podstawie rozstrzygnięcia każda ze stron musi mieć zapewnione prawo do złożenia stosownych oświadczeń oraz podjęcia niezbędnych czynności procesowych (por. § 278 ust. 3 niemieckiego ZPO). W tym celu – na wniosek strony – sąd powinien posiedzenie (rozprawę) odroczyć (por. art. 206¹ k.p.c.; także art. 399 § 2 k.p.k.), ewentualnie zobowiązując strony do złożenia pism przygotowawczych. Nie ulega wątpliwości, że jeżeli wymaga tego rozpoznanie sprawy z uwzględnieniem nowej (innej) podstawy prawnej, strony mogą – nawet mimo prekluzji (por. np. art. 458⁵ k.p.c.) – przytaczać nowe (inne) twierdzenia faktyczne oraz składać odpowiednie wnioski dowodowe⁵⁸.

5. Uwagi szczegółowe

5.1. Protokół sądowy

1. Zgodnie z art. 158 § 2 k.p.c., jeżeli przebiegu posiedzenia nie utrwała się za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, protokół sporządzony pisemnie obejmuje także udzielone pouczenia. Oczywiście dotyczy to również, a nawet w szczególności pouczeń dokonanych na podstawie art. 156¹ k.p.c., także wtedy, gdy nie mają charakteru pouczeń *sensu stricto*, lecz stanowią – o czym była mowa wcześniej – swego rodzaju debatę przewodniczącego ze stronami na temat prawdopodobnego wyniku sprawy, zgłoszonych twierdzeń i dowodów itp. Pod pojęciem pouczenia w rozumieniu art. 158 § 2 k.p.c. należy

⁵⁷ M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, red. nac. P. Ryłski, red. cz. 3 A. Olaś, komentarz do art. 156².

⁵⁸ Por. J. Bodio [w:] *Kodeks...*, red. A. Jakubecki, komentarz do art. 156¹; I. Gromska-Szuster [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Wiśniewski, s. 691.

oczywiście rozumieć także uprzedzenia dokonywane na podstawie art. 156² k.p.c., a skrupulatność przewodniczącego kierującego sporządzaniem protokołu (art. 157 § 1 k.p.c.) jest tu szczególnie konieczna, zważywszy na skutki, jakie pouczenie i uprzedzenie może wywołać na obszarze przestrzegania fundamentalnych zasad procesu⁵⁹. Należy pamiętać, że treść protokołu w tej kwestii może mieć szczególne znaczenie dla strony nieobecnej na posiedzeniu, jeżeli podczas jej nieobecności doszło do pouczenia (uprzedzenia) strony przeciwnej, jak też przy dokonywaniu kontroli instancyjnej, jeżeli przedmiotem zarzutu jest obraza art. 156¹ lub 156² k.p.c.

Konieczność uwzględnienia zamieszczenia stosownych zapisów dotyczących pouczeń i uprzedzeń udzielanych na podstawie omawianego przepisu dotyczy także protokołu sporządzonego z przebiegu posiedzenia przygotowawczego (art. 158 § 2 w zw. z art. 205⁸ k.p.c.).

5.2. Skutki naruszenia art. 156¹ i 156² k.p.c.

Oczywiście udzielenie, a jeszcze częściej zaniechanie udzielenia pouczenia, o którym mowa w art. 156¹ k.p.c., oraz podobne uchybienia w zakresie stosowania art. 156² k.p.c., jeżeli mogły mieć wpływ na wynik sprawy, mogą być przedmiotem stosownego zarzutu odwoławczego, ewentualnie także – jeżeli wpływ ten mógł być istotny – zarzutu kasacyjnego. W przypadku uchybień sędziego przewodniczącego, mimo fakultatywności pouczeń oraz dokonywaniu ich z urzędu, ma zastosowanie art. 162 k.p.c.

Naruszenie omawianych przepisów może w określonych sytuacjach powodować nieważność postępowania na podstawie określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c. Stanie się tak wtedy, gdy dojdzie do pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, np. w wyniku naruszenia zasady równości albo gdy w wyniku wprowadzenia w błąd strona podjęła wadliwe (nieadekwatne w danej sytuacji) czynności procesowe lub poniechała pewnych czynności, których podjęcie do obrony praw strony było niezbędne. Należy przy tym podać w wątpliwość pogląd, że w razie nieuprzedzenia stron o innej niż wskazywana podstawie prawnej i wydania orzeczenia na tej innej podstawie, nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi automatycznie, a w szczególności wtedy, gdy strona jest zastępowana przez zawodowego pełnomocnika⁶⁰. Jest inaczej; w każdym wypadku sąd odwoławczy (Sąd

⁵⁹ K. Gajda-Roszczyńska [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Zembrzusi, s. 371; M. Kłós [w:] *Kodeks...*, red. A. Marciniak, komentarz do art. 156²; P. Feliga [w:] *Kodeks...*, red. T. Szanciło, komentarz do art. 156¹; T. Zembrzusi, *Pouczenie strony występującej w procesie cywilnym bez zawodowego pełnomocnika co do unoszenia środków zaskarżenia* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016, s. 847. Odmienne J. Grygutis, *Pouczenie...*, s. 185. Warto podkreślić, że w projekcie z 2009 r. (zob. przypis 7) planowano zmianę art. 158 § 2 k.p.c. jednoznacznie przewidującą umieszczanie w protokole zapisów obejmujących możliwe podstawy prawne żądań, omówionych przez sąd ze stronami.

⁶⁰ Por. wyrok SN z 2.12.2011 r., III CSK 136/11, z głosem E. Łętowskiej i z omówieniem Z. Strusa, *Przegląd orzecznictwa*, „Palestra” 2012/1–2, s. 136; wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 368/14, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2016/5, poz. 45 z głosem F. Zedlera oraz wyrok SN z 13.04.2017 r., I CSK 270/16, LEX nr 2288106; odmiennie w wyroku SN z 25.06.2015 r., V CSK 528/14, OSNC-ZD 2016/4, poz. 73; por. także wyrok SN z 30.11.2016 r., III CSK 351/15, OSNC-ZD 2018/3, poz. 36 oraz

Najwyższy) musi zbadać, czy w okolicznościach konkretnej sprawy obraza art. 156¹ lub 156² k.p.c. była tego rodzaju, że w ogóle pozbawiła stronę procesowego oręcza niezbędnego do obrony jej praw⁶¹.

5.3. Wyłączenie sędziego

Problem, czy sędzia rozpoznający sprawę może w jakikolwiek sposób uzewnętrzniać, zwłaszcza wobec stron, swoje poglądy na temat jej przewidywanego rozstrzygnięcia (dalszego biegu postępowania, podejmowanych czynności itp.), budził zawsze istotne kontrowersje i wątpliwości. To samo dotyczy jego aktywności informacyjnej, polegającej głównie na pouczeniu stron i udzielaniu im jakichkolwiek rad co do przebiegu dalszego postępowania. Piśmiennictwo podchodziło do takich kompetencji sędziego z powściągliwością, a praktyka orzecznicza z rezerwą, zalecając szczególną ostrożność i przezorność, zbyt bowiem intensywne korzystanie z nich zagraża bezstronności sędziego i może naruszać równość stron⁶². Jak wspomniano na wstępie, te same obawy, nawet z większą mocą, towarzyszyły także wprowadzaniu art. 156¹ i 156² k.p.c., ustawodawca postanowił je zatem wyeliminować albo przynajmniej złagodzić przez ustanowienie normy wskazującej, że wyrażenie przez sędziego poglądu co do prawa i faktów przy wyjaśnianiu stronom czynności sądu, nakłanianiu do ugody lub udzielaniu pouczeń „nie uważa się” za okoliczność mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie (art. 49 § 2 k.p.c.).

wyrok SN z 27.04.2016 r., II CSK 556/15, OSNC 2017/3, poz. 34. Por. także T. Zembrzusi, *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017, s. 306 i n.

⁶¹ Por. uwagi K. Gajdy-Roszczyńskiej [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Zembrzusi, s. 374 i n. i M. Kłosa [w:] *Kodeks...*, red. A. Marciniak, komentarz do art. 156².

⁶² Np. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego (część pierwsza)*, t. 1, Kraków 1934, s. 187 i n.; J. Derlatka, *Wyłączenie sędziego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2016, s. 308 i n.; R. Reiwer, *Wyłączenie sędziego w procesie cywilnym*, Warszawa 2016, Legalis, rozdział 5, § 4 i 5; K. Korzan, *Cel i przyczyny wpływu ustawodawstw obcych na kształtowanie się systemu prawa postępowania cywilnego w Polsce a zagadnienie odrębności narodowych* [w:] *Jednolitość prawa sądowego cywilnego a jego odrębności krajowe*, red. M. Sawczuk, Lublin 1997, s. 246; J. Świeczkowski, *Zakres stosowania art. 5 k.p.c. w postępowaniu egzekucyjnym (zagadnienia wybrane)*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2003/9–10, s. 41 i n.; H. Pietrkowski, *Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej*, „Przegląd Sądowy” 2005/10, s. 43; A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w aspekcie zmiany przepisów art. 5 i 212 k.p.c. wynikających z nich obowiązków sądu w postępowaniu cywilnym (uwagi na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, „Przegląd Sądowy” 2005/10, s. 85 i n.; A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, *passim*; A. Łazarska, *Rzetelny...*, s. 495 i n.; J. Grygutis, *Pouczenie...*, s. 186 i n. Por. także np. uchwała Zgromadzenia Ogólnego SN z 15.07.1974 r., Kw.Pr. 2/74, *Zalecenia kierunkowe w sprawie dalszego podnoszenia poziomu i sprawności postępowania sądowego*, OSNCP 1974/12, poz. 203, z omówieniem E. Wengerka, *Przegląd orzecznictwa*, „Nowe Prawo” 1975/6, s. 866, oraz W. Siedleckiego, *Przegląd orzecznictwa*, „Państwo i Prawo” 1975/10, s. 102; wyrok SN z 20.01.2011 r., I UK 267/10, LEX nr 738537; uzasadnienie wyroku SN z 2.02.2011 r., I UK 293/10, „Monitor Prawa Pracy” 2011/8, s. 437; postanowienie SN z 3.11.2000 r., IV CKN 169/00, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2001/1, s. 10; wyrok SN z 27.02.2019 r., II PK 307/17, „Studia Iuridica Lublinensia” 2020/1, s. 261 z głosem J. Bodio.

Ustanowienie tej normy, a zwłaszcza jej brzmienie, jest wysoce kontrowersyjne, w istocie bowiem ustawodawca *implicit*e potwierdził w ten sposób, że w sensie ogólnym, co do zasady, wyrażenie przez sędziego poglądu co do prawa i faktów podważa (może podważać) jego bezstronność, jednak mocą jego normatywnej, imperatywnej decyzji takiego zachowania sędziego „nie uważa się” za przyczynę wyłączenia przewidzianą w § 1, a więc za okoliczność mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego⁶³. Sformułowanie „nie uważa się” bywa używane w prawie, zazwyczaj jednak, a w Kodeksie postępowania cywilnego wyłącznie, w formie twierdzącej „uważa się”, co stanowi dopuszczalne w prawnoznawstwie i legislacji ustanowienie fikcji prawnej tzw. pozytywnej (np. art. 139 § 2, art. 203 § 3, art. 326 § 4 lub art. 350¹ § 2 k.p.c.). O ile jednak pozytywna fikcja prawna oznacza nakaz kontradycyjnego uznania wystąpienia pewnego faktu prawnego, który w rzeczywistości nie wystąpił⁶⁴, o tyle fikcja ustanowiona w art. 49 § 2 k.p.c. jest równoznaczna z założeniem, że uznaje się za niewystępujący fakt, który w rzeczywistości miał miejsce. Inaczej mówiąc, zdaniem ustawodawcy, w konkretnej sytuacji zachowanie sędziego znamionujące bezstronność taką okolicznością nie jest. W ten sposób ustawodawca posłużył się fikcją prawną negatywną, na obszarze prawa procesowego bardzo ryzykowną, a w odniesieniu do jego fundamentalnych zasad – stanowiących kreatywne czynniki prawa do sądu (w tym wypadku bezstronności sędziego oraz równości stron) – po prostu niedopuszczalną. Należy pamiętać, że prawo powinno współgrać z rzeczywistym, naturalnym porządkiem rzeczy, więc fikcje prawne jako konstrukcje zmyślane i w istocie sprzeczne z tym porządkiem nie mogą być tworzone dowolnie; ustawodawca może je tworzyć tylko ze względów słuszności i dla wspólnego dobra⁶⁵. Aprioryczne, ustawowe negowanie zachowań sędziego jako znamionujących brak bezstronności, choć w sposób oczywisty takimi mogą być i bywają, a w ten sposób ograniczanie prawa obywatela do sądu, jest szczególnie wątpliwe⁶⁶.

Tak czy inaczej, fikcja prawna – pozytywna i negatywna – jest podważalna, podobnie jak obalalne są domniemania ustawowe⁶⁷, jeżeli zatem okaże się, że sędzia – skłaniając strony do ugody lub udzielając pouczeń, o których mowa w art. 156¹ i 156² k.p.c. – objawił swoje zdanie co do rozstrzygnięcia sprawy oraz ocenił prawne i faktyczne okoliczności sprawy w sposób, który podważa jego bezstronność i wiarygodność, np. w sposób ультимatywny przedstawiał perspektywy ewentualnej ugody, wymuszał jej zawarcie w sposób nazbyt ofensywny lub zgoła opresyjny, dopuścił się swoistego szantażu procesowego albo dał inny ewidentny sygnał co do tego, jak rozstrzygnie sprawę (jakie wyda orzeczenie), wątpliwości co do jego bezstronności muszą być uznane za uzasadnione. To samo dotyczy

⁶³ J. Gudowski [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Ereciński, s. 534 i n.

⁶⁴ Por. np. H. Rot, *Wstęp do nauk prawnych*, Wrocław 1993, s. 41; M. Koszowski, *Dwadzieścia osiem wykładów ze wstępu do prawnoznawstwa*, Warszawa 2019, s. 94.

⁶⁵ W. Uruszczak, *Prawo a prawda, czyli o fikcjach prawnych uwagi historyka prawa*, „Dzieje Prawa” 2020/13, s. 33.

⁶⁶ Oczywiście trudno zaaprobować i traktować z powagą poglądy, że wprowadzenie art. 49 § 2 k.p.c. stanowi narzędzie „zmuszające” albo co najmniej skłaniające lub ośmielające sędziów do stosowania art. 156¹ i 156² k.p.c.

⁶⁷ Ewentualne uznanie unormowania zawartego w art. 49 § 2 k.p.c. za odmianę domniemania prawnego niczego zatem w prowadzonym rozumowaniu nie zmienia.

pouczeń znamionujących jednoznacznie brak bezstronności sędziego lub w sposób arbitralny i kategoryczny antycypującą przesądzających wynik sprawy. W takich sytuacjach wyłączenie sędziego z rozpoznawania sprawy jest ustrojowo i procesowo uzasadnione, a nawet konieczne⁶⁸.

6. Podsumowanie

Sam fakt wprowadzenia do Kodeksu postępowania cywilnego przepisów art. 156¹ i 156² k.p.c. należy odnotować z aprobatą, ich obecność bowiem – także przez promieniowanie na inne unormowania zawarte w kodeksie – może wpływać pozytywnie na jakość procesu cywilnego oraz skuteczność sprawowania sędziowskiego materialnego kierownictwa postępowaniem. Obydwa przepisy wzmacniają konstytucyjne prawo do sądu, w jego przejawie obejmującym prawo do rzetelnego procesu, opartego na sprawiedliwości proceduralnej, wykluczającej możliwość zaskakiwania stron wynikiem sprawy oraz „zbijania z tropu” w trakcie postępowania w wyniku nieprzewidywalnych, wiodących do nieuświadomianego sobie przez strony celu czynności sądu. Przepisy te wychodzą także naprzeciw potrzebie rozwinięcia dialogu sądu ze stronami oraz rozmowy stron między sobą, a zatem ożywienia swoistego polilogu sądowego, będąc jednocześnie załączkiem nowej jakości dyskursu sądowego, a w ten sposób wzbogacają prawo do wysłuchania. Mogą stać się także – trzeba to zakładać – bodźcem do rozwoju nieznanego wcześniej obyczaju procesowego oraz tworzywem nowej jakości szeroko rozumianej kultury sądowej, wspierającej w dużo większym stopniu niż dotychczas postawy ireniczne obywateli i organów sądowych. Poza tym coraz częściej, przynajmniej w piśmiennictwie, oczekuje się, że do przeszłości powinien przejść utrwalony przez dziesięciolecia archetyp sędziego milczącego, procesowo eskapistycznego, zwanego niekiedy sfinksem⁶⁹.

Niestety, są to wciąż tylko pobożne życzenia oraz idealistyczne oczekiwania; treść omawianych przepisów, sposób ich zredagowania, wadliwa lokalizacja oraz oczywiste – niekiedy żenujące – błędy legislacyjne i językowe powodują, że ich obecność w Kodeksie postępowania cywilnego powoduje więcej kłopotów niż pożytku. Omawiane przepisy mogą żyć i działać – w bardzo ograniczonym zresztą zakresie – tylko dzięki kulturze i wrażliwości sędziów, a także dzięki niekonwencjonalnym zabiegom interpretacyjnym, ostrożnie tutaj proponowanym, odbiegającym od języka i semantyki, ocierającym się o wykładnię *preater legem*, oraz usilnie szukających aksjologii i użytecznego skutku. Okazało się, że przy kolejnej nowelizacji, a raczej kolejnej anarchizacji, neosemantyzacji i barbaryzacji kodeksu znowu zwyciężyła ignorancja, pośpiech, nieliczenie się z realiami, a nadzwyczaj delikatna materia

⁶⁸ J. Gudowski [w:] *Kodeks...*, t. 1, red. T. Ereciński, s. 535 i n. Por. także uwagi I. Kunickiego, *Doręczenie pisma...*, s. 93.

⁶⁹ Zob. A. Michałowski, P. Milart, *Pouczenie...*, s. 232 i n. Także M. Grygutis, *Pouczenie...*, s. 186 i 188; A. Zawadowski, *Sędzia „sfinks”*, „Monitor Prawniczy” 2010/3, dodatek, s. 35; A. Ciepla, B. Karolczyk [w:] *Postępowanie cywilne po nowelizacji. Komentarz dla pełnomocników procesowych i sędziów*, red. B. Karolczyk, Warszawa 2020, s. 100; H. Kuczyńska, *Analiza porównawcza modelu rozprawy głównej. Między kontrydiktoryjnością a inkwizycyjnością*, Warszawa 2022, s. 198.

normatywna, nieoswojona jeszcze przez sędziów i strony, w zasadzie obca także kodeksowi i wymagająca finezyjnego wplecenia w jego tkankę, trafiła w ręce nieoglądających się wokół siebie dyletantów. W efekcie Kodeks postępowania cywilnego otrzymał jeszcze jeden dotkliwy cios, tym razem w miejsce szczególnie wrażliwe, a szansa uszlachetnienia kodeksu została zmarnowana. Na szczęście niebezpiewrotnie.

Tak czy inaczej, wszyscy świadomi i zatroskani stanem prawa procesowego cywilnego prawnicy, zarówno reprezentujący naukę instytucjonalną, akademicy, jak i zaangażowani praktycy, a nade wszystko politycy i wszelkiej uzurpacji decydenci powinni raz na zawsze zapamiętać, że mechanizm tak czuły i wrażliwy jak Kodeks postępowania cywilnego najłatwiej zranić, obezwładnić lub zdemolować, oddając go w ręce anonimowych, nieutalentowanych i bezkrytycznych partaczy⁷⁰. Powinni także pamiętać, że próby ocalenia albo choćby uzdrowienia wadliwych unormowań w drodze twórczej wykładni i kreatywnej praktyki nie zawsze się udają; wtedy – marnotrawiąc czas oraz zaufanie obywateli – trzeba ustanawiać je od nowa, z wyobraźnią oraz przewidywaniem wszystkich skutków i jasno określonym celem.

Abstract

Hopes, disappointments, threats – an attempt to save Articles 156¹ and 156² of the Civil Procedures Code

Jacek Gudowski – retired judge of the Supreme Court, Warsaw, Poland

The author conducts a detailed analysis of the provisions of Articles 156¹ and 156² of the Civil Procedures Code, emphasizing their importance to the realization of the constitutional right to a court, especially the right to a fair trial based on procedural justice, excluding the possibility of surprising the parties with the outcome of the case. In these provisions, he also sees a stimulus for the development of a judicial custom which was previously unknown in Polish legal culture. The author simultaneously severely criticizes the shape of the norms that have been applied, pointing out numerous legislative errors and highlighting serious problems of interpretation, making it difficult or impossible to apply the provisions under review in accordance with their purpose. Consequently, he presents his own concept of interpretation and implementation in practice with the intention of saving and healing them.

Keywords: *the court's informational activity, judicial material management of the trial, prejudging and instructing the parties about the probable outcome of the case and its legal basis*

⁷⁰ Minister Sprawiedliwości jest winien opinii publicznej, obywatelom oraz środowisku prawniczemu informację o osobach bezpośrednio odpowiedzialnych za bezprecedensową dewastację jednej z najważniejszych w polskim porządku prawnym ustaw. Podobny apel należy zgłosić w odniesieniu do autorów projektów ustaw ustrojowych sądownictwa.

Bibliografia / References

- Baur F., *Prawa strony i obowiązki sędziego w procesie cywilnym* (tłum. J. Sobkowski), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1974/4.
- Bodio J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2019, LEX.
- Ciepla A., Karolczyk B. [w:] *Postępowanie cywilne po nowelizacji. Komentarz dla pełnomocników procesowych i sędziów*, red. B. Karolczyk, Warszawa 2020.
- Derlatka J., *Wylączenie sędziego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2016.
- Dziurda M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. nac. P. Rylski, red. cz. 3 A. Ołaś, Warszawa 2023, Legalis.
- Dziurda M., *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023.
- Feliga P. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1–458¹⁶, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, Legalis.
- Gajda-Roszczyńska K. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 1, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.
- Gajda-Roszczyńska K., *Pouczenie o prawdopodobnym wyniku sprawy (art. 156¹ k.p.c.) i możliwości rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej (art. 156² k.p.c.), a zasada uprzywilejowania według wyboru konsumenta w tzw. sprawach frankowych* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021.
- Gmerek K., *Rozprawa sądowa jako zdarzenie komunikacji społecznej*, Szczecin 2019.
- Gmerek K., *Udzielanie pouczeń nieprofesjonalnym uczestnikom rozprawy sądowej. Problem komunikatywności*, „Krytyka Prawa” 2022/4.
- Gołaczyński J., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
- Góra-Błaszczkowska A., *Zasada równości stron w aspekcie zmiany przepisów art. 5 i 212 k.p.c. wynikających z nich obowiązków sądu w postępowaniu cywilnym (uwagi na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, „Przegląd Sądowy” 2005/10.
- Góra-Błaszczkowska A., *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008.
- Gromska-Szuster I. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Artykuły 1–366, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.
- Grygutis J., *Pouczenie o prawdopodobnym wyniku postępowania na tle przepisów Konstytucji* [w:] *Konstytucyjne aspekty procesu cywilnego*, red. A. Orzeł-Jakubowska, T. Zembrzuski, Warszawa 2023.
- Gudowski J., *Kodeks postępowania cywilnego A.D. 2022. Esej o postmodernizmie, obskurantyzmie prawnym i niekompetencji* [w:] *Non omne quod licet honestum est. Studia z prawa cywilnego i handlowego w 50-lecie pracy naukowej Profesora Wojciecha Jana Katnera*, red. S. Byczko, A. Kappes, B. Kucharski, U. Promińska, Łódź – Warszawa 2022 (przedruk „Przegląd Sądowy” 2023/2).
- Gudowski J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1–124*, red. T. Ereciński, Warszawa 2023.
- Gudowski J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 1, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.

- Gudowski J., *Tradycja, postęp i coś jeszcze. Czy Konstytucja uratuje Kodeks postępowania cywilnego?* [w:] *Konstytucyjne aspekty procesu cywilnego*, red. A. Orzeł-Jakubowska, T. Zembrzusi, Warszawa 2023 (przedruk „Palestra Świętokrzyska” 2023/63–64).
- Kisiel A., *O wyrażeniach w miarę i na miarę. Rozważania na marginesie opisów słownikowych*, „Poradnik Językowy” 2021/9.
- Kłós M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1–205, red. A. Marciniak, Warszawa 2019, Legalis.
- Korzan K., *Cel i przyczyny wpływu ustawodawstw obcych na kształtowanie się systemu prawa postępowania cywilnego w Polsce a zagadnienie odrębności narodowych* [w:] *Jednolitość prawa sądowego cywilnego a jego odrębności krajowe*, red. M. Sawczuk, Lublin 1997.
- Kozowski M., *Dwadzieścia osiem wykładów ze wstępu do prawoznawstwa*, Warszawa 2019.
- Kuczyńska H., *Analiza porównawcza modelu rozprawy głównej. Między kontrydiktoryjnością a inkwizycyjnością*, Warszawa 2022.
- Kulski R., *Upadek polskiego Kodeksu postępowania cywilnego*, „Monitor Prawniczy” 2023/8.
- Kunicki I., *Doręczenie pisma za pośrednictwem komornika, rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym oraz pouczenia stron. Komentarz do art. 139² k.p.c., 148¹ k.p.c. i 156¹ k.p.c. zmodyfikowanych ustaw z dnia 9 marca 2023 r.*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023/12.
- Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012.
- Łazarska A., *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem*, „Przegląd Sądowy” 2012/5.
- Łazarska A., *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem cywilnym przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2013.
- Manowska M., *Działania instrukcyjne sądu pierwszej instancji w postępowaniu dowodowym w procesie cywilnym po nowelizacji ustawą z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, „Prawo w Działaniu” 2022/52.
- Manowska M., *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem dowodowym w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 2023.
- Michałowski A., Milart P., *Pouczenie przewodniczącego o prawdopodobnym wyniku sprawy – pożegnanie z sędzią Sfinksem*, „Palestra” 2019/11–12.
- Olaś A., *Podstawa zarzutu potrącenia po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 9.03.2023 r. jako exemplum prawnego obskurantyzmu w najnowszej praktyce polskiego prawodawcy*, „Przegląd Sądowy” 2023/9.
- Osowy P., *Aktywność informacyjna sądu a ustawowe granice pomocy stronie – rozważania na tle art. 5 k.p.c.*, „Rejent” 2003/7–8.
- Ożóg K., *Ustna odmiana języka ogólnego* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2022.
- Parafianowicz J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. O.M. Piaskowska, Warszawa 2020, LEX.
- Peiper L., *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego (część pierwsza)*, t. 1, Kraków 1934.
- Pietrkowski H., *Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej*, „Przegląd Sądowy” 2005/10.
- Reiwer R., *Wylączenie sędziego w procesie cywilnym*, Warszawa 2016, Legalis.
- Rodziewicz P. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021, Legalis.

- Rot H., *Wstęp do nauk prawnych*, Wrocław 1993.
- Rylski P., *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009.
- Sorysz M., Kaczyński M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I A, *Komentarz. Art. 1–424¹²*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2020, Legalis.
- Świecki D. [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, Warszawa 2018.
- Świczkowski J., *Zakres stosowania art. 5 k.p.c. w postępowaniu egzekucyjnym (zagadnienia wybrane)*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2003/9–10.
- Uruszczak W., *Prawo a prawda, czyli o fikcjach prawnych uwagi historyka prawa*, „Dzieje Prawa” 2020/13.
- Weitz K., *Między integracją a dezintegracją prawa cywilnego materialnego i procesowego: emancypacja bez separacji*, „Polski Proces Cywilny” 2023/2.
- Weitz K., *Między systemem dyskrecjonalnej władzy sędziego a systemem prekluzji – ewolucja prawa polskiego* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego Szczecin – Niechorze 28–29.09.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009.
- Weitz K., *Związananie sądu granicami żądania w procesie cywilnym* [w:] *Aurea praxis, aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011.
- Wiśniewski T. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Artykuły 367–505³⁹*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.
- Zawadowski A., *Sędzia „sfinks”*, „Monitor Prawniczy” 2010/3, dodatek.
- Zembrzuski T., *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017.
- Zembrzuski T., *Pouczenie strony występującej w procesie cywilnym bez zawodowego pełnomocnika co do wnoszenia środków zaskarżenia* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.